

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sidyk

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w C.

o zaniechanie naruszania i zapłatę

1. zakazuje pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w C. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W. umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych;

2. zasądza od pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w C. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwotę 194 772 zł 67 gr (sto dziewięćdziesiąt cztery tysiące siedemset siedemdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami, z tym że:

- od kwoty 100 375 zł 55 gr (sto tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 12 listopada 2011 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
- od kwoty 92 258 zł 23 gr (dziewięćdziesiąt dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt osiem złotych dwadzieścia trzy grosze) w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 26 marca 2015 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
- od kwoty 2 138 zł 89 gr (dwa tysiące sto trzydzieści osiem złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 24 lipca 2015 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. umarza postępowanie w zakresie roszczenia o zapłatę ponad żądanie kwoty 754 354 zł 54 gr (siedemset pięćdziesiąt cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt cztery grosze) oraz ustawowych odsetek od tej kwoty;

5. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10 897 zł 06 gr (dziesięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt siedem złotych sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. opłatę ostateczną w zakresie roszczenia o zaniechanie naruszania określa na kwotę 1 000 zł (jeden tysiąc złotych) i uznaje za uiszczoną;

7. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie od powoda kwotę 2 378 zł 24 gr (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt osiem złotych dwadzieścia cztery grosze) oraz od pozwanej kwotę 835 zł 60 gr (osiemset trzydzieści pięć złotych sześćdziesiąt groszy) – tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 306/11

UZASADNIENIE

Powód Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. w pozwie z dnia 31 sierpnia 2011 roku (data nadania w placówce pocztowej) wnosił o:

1) zakazanie pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w C. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych;

2) zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 641 786 zł 79 gr wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty;

3) zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż pozwana Spółdzielnia jest operatorem telewizji kablowej działającym w warunkach określonych ustawą z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji. Działalność pozwanej polega na odbieraniu programów telewizyjnych nadawanych przez inne organizacje (stacje) telewizyjne oraz ich rozprowadzaniu – w całości i bez zmian – w sieci kablowej do zainteresowanych odbiorców za odpowiednią opłatą (abonament). Z materiałów znajdujących się na stronie internetowej Urzędu Komunikacji Elektronicznej www.bip.uke.gov.pl wynika, że strona pozwana świadczy usługę rozpowszechniania programów telewizyjnych za pośrednictwem sieci kablowej. Znaczną część zawartości programów telewizyjnych rozprowadzanych w sieci kablowej pozwanej stanowią utwory audiowizualne (filmy fabularne, seriale telewizyjne, filmy dokumentalne, bajki oraz widowiska), które stanowią przedmiot prawa autorskiego, chroniony przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powód podniósł, iż zgodnie z art. 21¹ ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych operatorom sieci kablowych wolno reemitować w sieciach kablowych utwory nadawane w programach organizacji radiowych i telewizyjnych wyłącznie na podstawie umowy zawartej z właściwą organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. W konsekwencji od dnia 1 maja 2004 roku dokonywanie reemisji utworów bez zezwolenia wyrażonego w odpowiedniej umowie zawartej z właściwą organizacją zbiorowego zarządzania stanowi naruszenie wyłącznych majątkowych praw autorskich. Powód wskazał również, iż jest on organizacją zbiorowego zarządu prawami autorskimi w rozumieniu art. 104 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Podstawą prawną podjęcia przez Stowarzyszenie (...) działalności zbiorowego zarządu jest zezwolenie Ministra Kultury i Sztuki udzielone w formie decyzji. Zakres zezwolenia obejmuje m.in. zarząd majątkowymi prawami autorskimi do utworów audiowizualnych na polu eksploatacji równoczesnego i integralnego nadawania programu przez inną organizację radiową i telewizyjną, które od 28 lutego 2003r. zostało określone zgodnie z obecnym brzmieniem ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jako reemisja. Powód posiada uprawnienie do dysponowania prawami do reemisji i do dochodzenia wynagrodzeń od operatorów kablowych oparte na powierzeniu praw przez producentów audiowizualnych oraz współtwórców. Stowarzyszenie jako organizacja zbiorowego zarządzania objęte jest domniemaniem z art. 105 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Domniemanie to oznacza, iż powód jest uprawniony do dochodzenia ochrony praw autorskich do utworów audiowizualnych na polu eksploatacji reemisji kablowej, a w konsekwencji nie ciąży na nim obowiązek wykazywania, do których konkretnie utworów audiowizualnych nabył prawa i które z nich reemitowane były przez stronę pozwaną. Obecnie w Polsce nie działa żadna inna, obok Stowarzyszenia (...), organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi producentów

audiowizualnych w zakresie reemisji kablowych. Powód wskazał, iż pozwana Spółdzielnia po dniu 1 maja 2004 roku dokonuje reemisji programów telewizyjnych zawierających utwory audiowizualne pomimo braku zawarcia stosownej umowy licencyjnej. W konsekwencji następuje zawinione naruszenie majątkowych praw autorskich. Roszczenie o zaniechanie naruszenia i zapłatę odszkodowania stanowiącego równowartość stosownego wynagrodzenia w potrójnej wysokości, za okres od 1 października 2007 roku do dnia 31 marca 2011 roku, powód oparł na brzmieniu art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powód wskazał, iż wszystkie z umów zawartych przez niego z operatorami telewizji kablowych, które dotyczą reemitowania utworów audiowizualnych w okresie od dnia 1 października 2007 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku określają stawkę wynagrodzenia jako 2,8% wpływów netto operatora, natomiast w umowach odnoszących się do reemisji w okresie od dnia 1 lipca 2009 roku na przyszłość, zastrzega się stawkę 2,2% wpływów. Wyliczając wysokość należnego powodowi od pozwanej odszkodowania powód przyjął również w/w stawki wynagrodzenia, przy czym z uwagi na zawinione naruszenie – w wysokości potrójnej i od sumy tak wyliczonego odszkodowania odliczył sumę uiszczonych przez pozwaną wpłat odpowiadających 1,6% wpływów pozwanej w okresie objętym żądaniem pozwu, które powód traktuje jako zaliczki na poczet należnego mu odszkodowania, co ostatecznie dało kwotę dochodzoną pozwem, tj. 641 786 zł 79 gr.

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w C. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanej od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana przyznała, że jest operatorem telewizji kablowej i w latach 1995-1998 miała zawartą umowę z powodem Stowarzyszeniem (...). Umowa ta została wypowiedziana przez Stowarzyszenie (...) w 1998r., przy czym Stowarzyszenie nie wywiązało się z tej umowy, gdyż nie zaspokoilo wszystkich uprawnionych. Pozwana, po rozwiązaniu umowy przez powoda nawiązała stosowne umowy z (...) i innymi organizacjami zbiorowego zarządu, które o to wystąpiły (ZASP, (...) i (...)). W latach 2005-2007 strony postępowania prowadziły rokowania w celu zawarcia stosownej umowy, jednakże stanowiska stron były zbyt rozbieżne. Stowarzyszenie (...) wychodziło z założenia, że może zawrzeć umowę tylko na takich samych warunkach jakie wynikały z umowy generalnej z 2004 roku ze stawką 2,8% od przychodów (bez podatku VAT), natomiast w ocenie pozwanej powinna to być stawka 0,16%. Pozwana zarzuciła również, iż powód nie jest właściwą organizacją zbiorowego zarządzania w części dotyczącej praw współtwórców utworu audiowizualnego, którym nie służy prawo do wynagrodzenia z tytułu reemisji; powód nie określił natomiast jaka część dochodzonej kwoty dotyczy praw producentów, a jaka praw współtwórców utworów audiowizualnych. Zdaniem pozwanej, współtwórcy, którzy powierzyli swoje prawa powodowi, nie mają tytułu prawnego do żądania wynagrodzenia dodatkowego z tytułu wykorzystywania ich praw autorskich poprzez reemisję. Strona pozwana podniosła zatem, iż w jej ocenie opierając się zarówno na stanowisku doktryny prawa oraz judykatury najpełniej wyrażonej w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008r. (III CZP 57/08), współtwórcom utworu audiowizualnego nie służy roszczenie oparte o przepis prawa do wynagrodzenia dodatkowego z tytułu reemisji utworów audiowizualnych w telewizji kablowej. Skoro współtwórcy nie posiadają prawa do wynagrodzenia z tytułu reemisji, to nie mogą tego, czego nie posiadają, skutecznie przenieść na dowolne osoby trzecie, w tym i producentów. Według pozwanej zatem, skoro producenci nie nabyli nie istniejących praw, to i też nie mogą skutecznie żądać wynagrodzenia z tytułu reemisji utworu audiowizualnego jako całości, a przepisy prawa nie dają producentowi utworu audiowizualnego samodzielnych autorskich praw majątkowych do tegoż utworu jako całości. Pozwana Spółdzielnia podniosła również zarzuty dotyczące wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Podała, że uiszczała należne Stowarzyszeniu (...) płatności za cały okres sporny w wysokości 1,6% wpływów. Ponadto, płatności w tej wysokości są dokonywane na bieżąco. Stawka 1,6% została oparta na orzeczeniu Komisji Prawa Autorskiego będącej wyspecjalizowanym organem złożonym z ekspertów z dziedziny prawa autorskiego, a jej członkowie posiadają teoretyczną i praktyczną wiedzę dotyczącą eksploatacji utworów, w tym reemisji. Pozwana wystąpiła też do Sądu Okręgowego w Warszawie z pozwem o ukształtowanie umowy pomiędzy stronami ze stawką 1,6%. Postępowanie w w/w sprawie jest w toku. Pozwana zarzuciła, iż stawka narzucona przez Stowarzyszenie (...) nie jest stawką rynkową. Zdaniem pozwanej, nie ponosi ona zatem winy za brak umowy pomiędzy stronami. Poczyniła bowiem wszelkie starania, aby podpisanie takiej umowy doszło do skutku. Pozwana podniosła również, iż nie jest członkiem Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej ((...)) i nie wiąże ją jakiegokolwiek umowy zawarte pomiędzy tą Izbą Gospodarczą a powodowym Stowarzyszeniem. Zdaniem pozwanej, skoro strony postępowania

nie łączy umowa a strona powodowa nie dysponuje tabelami wynagrodzeń zatwierdzonymi przez Komisję Prawa Autorskiego, to powinna udowodnić nie tylko wysokość osiąganych przez pozwaną Spółdzielnię wpływów z tytułu reemisji, ale także zakres i charakter użytkowania praw autorskich (art. 110 prawa autorskiego). W tym celu, według pozwanej, powód powinien wykazać, które konkretnie utwory audiowizualne są w jego repertuarze oraz w jakich programach telewizyjnych i kiedy reemitowanych przez pozwaną te konkretne utwory się znalazły. W związku z powyższym, pozwana Spółdzielnia zarzuciła też, iż zgłoszone żądanie zaprzestania prowadzenia przez nią działalności gospodarczej poprzez zakaz reemisji, co do zasady jest żądaniem contra legem. W ocenie pozwanej, sąd cywilny nie ma kognicji do orzekania co do zakazu prowadzenia działalności gospodarczej lub ograniczenia takiej działalności oraz stwierdzenia, że strona może ją prowadzić lecz pod pewnymi warunkami. (k. 586-603).

Pismem procesowym z dnia 20 stycznia 2012 roku powód Stowarzyszenie (...) rozszerzył żądanie pozwu z punktu 2 o kwotę 9 034 zł 08 gr. W związku z powyższym, powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 650 820 zł 87 gr wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 641 786 zł 79 gr od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej pierwotnego pozwu, a od kwoty 9 034 zł 08 gr od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej pisma rozszerzającego powództwo. (k. 632-635 tom IV).

W piśmie z dnia 9 lutego 2012 roku (data nadania w placówce pocztowej) pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w C. podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres sprzed dnia 10 listopada 2008 roku. Pozwana wskazała, iż roszczenie zgłoszone przez powoda dotyczy płatności okresowych, których okres przedawnienia wynosi 3 lata. Tym samym, powód nie ma tytułu prawnego do dochodzenia roszczeń za okres starszy niż 3 lata wstecz licząc od daty zawiśnięcia sporu. (k. 674-675).

Pismem procesowym z dnia 28 stycznia 2015 roku powód Stowarzyszenie (...) rozszerzył powództwo w zakresie żądania zapłaty odszkodowania co do wysokości w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 1 302 526 zł 23 gr wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 641 786 zł 79 gr od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej pierwotnego pozwu do dnia zapłaty;
- od kwoty 9 034 zł 08 gr od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej pisma procesowego powoda z dnia 20 stycznia 2012r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 651 705 zł 36 gr od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej niniejszego pisma procesowego do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pisma powód podniósł, iż z uwagi na dalszą bezprawną eksploatację przez pozwaną praw autorskich do utworów audiowizualnych na tym samym polu eksploatacji (reemisja kablowa), powód rozszerzył zakres dochodzonego roszczenia odszkodowawczego o kolejny okres, obejmując rozszerzeniem przedział czasu od dnia 1 kwietnia 2011r. (tj. od dnia następującego po okresie objętym powództwem w ostatnio zmodyfikowanej formie) do dnia 30 listopada 2014r. Powód wskazał, iż na przestrzeni okresu objętego powództwem obowiązywały dwie stawki wynagrodzenia, stosowane powszechnie przez powoda w umowach z operatorami telewizji kablowych, obowiązujące w różnym czasie. Od dnia 1 stycznia 2003r. do dnia 30 czerwca 2009r. stosowana była stawka w wysokości 2,8% wpływów netto operatora. Natomiast od dnia 1 lipca 2009r. stawka została obniżona do poziomu 2,2% wpływów netto operatora. Powód podał również, iż od dnia 1 kwietnia 2011r. należności pobierane przez organizacje zbiorowego zarządzania są obciążone podatkiem VAT. Zmiana ta wynika z faktu, iż ustawodawca wprowadził nowy przepis art. 8 ust. 2a ustawy o podatku VAT, który zrodził wobec Stowarzyszenia (...) obowiązek uznania świadczenia usług wykonywanych wobec użytkowników na podstawie umowy licencyjnej – za usługę własną. Stawka VAT obecnie wynosi 23%, w związku z czym we wszystkich umowach licencyjnych zawieranych przez powoda z operatorami telewizji kablowych wynagrodzenie w wysokości 2,2% wpływów operatora netto jest obciążone podatkiem VAT w tej właśnie stawce (k. 2298-2314 tom XII).

Pismem procesowym z dnia 1 lipca 2015 roku powód Stowarzyszenie (...) ograniczył powództwo w zakresie żądania zapłaty odszkodowania co do wysokości jednocześnie rozszerzając czasokres żądania do grudnia 2014 roku włącznie.

W związku z powyższym powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 754 354 zł 54 gr wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 375 598 zł 21 gr od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej pozwu do dnia zapłaty;
- od kwoty 370 280 zł 72 gr od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej pisma procesowego z dnia 28 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 8 475 zł 61 gr od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej niniejszego pisma procesowego do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pisma powód wskazał, iż modyfikacja powództwa jest następstwem wydania przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 23 czerwca 2015 roku wyroku w sprawie sygn. akt SK 32/14, w którym orzekł, że art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku, gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z powyższym powód, w oparciu o art. 79 ust. 1 pkt 3b u.p.a.p.p., żąda zasądzenia od pozwanej odszkodowania stanowiącego równowartość dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne za udzielenie zgody na reemitowanie przez stronę pozwaną utworów audiowizualnych w okresie od dnia 1 października 2007 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty. W ocenie powoda, jeżeli uprawniony może żądać zapłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia w przypadku niezawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych, to tym bardziej uprawniony może żądać zapłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia w przypadku zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych. Powód przedstawił również w powyższym piśmie procesowym szczegółowe wyliczenie kwoty dochodzonej pozwem (k. 2612-2615 tom XIV).

Sąd ustalił, co następuje:

Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. jest organizacją zbiorowego zarządu uprawnioną na mocy zezwolenia udzielonego decyzjami Ministra Kultury i Sztuki z dnia 29 maja 1995 roku, z dnia 23 października 1998 roku i z dnia 28 lutego 2003 roku, do reprezentowania praw autorskich producentów utworów audiowizualnych oraz praw pokrewnych, przysługujących producentom utworów audiowizualnych do wideogramów m.in. na polu eksploatacji określanym jako reemisja.

Zakres zezwolenia obejmuje m.in. zarząd majątkowymi prawami autorskimi do utworów audiowizualnych na polu eksploatacji równoczesnego i integralnego nadawania programu lub filmu przez inną organizację radiową i telewizyjną, które w decyzji z dnia 28 lutego 2003r. zostało określone zgodnie z obecnym brzmieniem ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jako reemisja (reemitowanie).

Powód posiada uprawnienie do dysponowania prawami do reemisji i do dochodzenia wynagrodzeń od operatorów kablowych oparte na powierzeniu praw przez producentów audiowizualnych oraz współtwórców. Stowarzyszenie (...) jako organizacja zbiorowego zarządzania objęty jest domniemaniem z art. 105 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Domniemanie to oznacza, iż powód jest uprawniony do dochodzenia ochrony praw autorskich do utworów audiowizualnych na polu eksploatacji reemisji kablowej, a w konsekwencji nie ciąży na nim obowiązek wykazywania, do których konkretnie utworów audiowizualnych nabył prawa i które z nich reemitowane były przez stronę pozwaną. Obecnie w Polsce nie działa żadna inna, obok Stowarzyszenia (...), organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi producentów audiowizualnych w zakresie reemisji kablowych.

Powoda łączy również umowa z dnia 7 maja 2002 roku zawarta z międzynarodową organizacją zarządzającą prawami autorskimi do utworów audiowizualnych (...) of (...) of audiovisual works (...). W art. 2 pkt 3 powołanej umowy wymieniona Organizacja powierzyła powodowi prawa, którymi dysponuje do zarządu na terenie Polski, m.in. przekazała pierwotne i przeniesione prawa swoich uprawnionych do utworów audiowizualnych.

Działalność Stowarzyszenia (...) polega na pobieraniu i podziale wynagrodzeń z tytułu retransmisji treści audiowizualnych wyprodukowanych przez niezależnych producentów. (...) pobiera wynagrodzenia z tytułu retransmisji mających miejsce głównie w Europie, ale również w Kanadzie i Australii. (...), według danych z marca 2012r., reprezentuje prawa 10 887 producentów audiowizualnych lub ich następców prawnych z całego świata.

/ **dowód:** odpis decyzji Ministra Kultury i Sztuki z dnia 29 maja 1995r. (k. 42-43), odpis decyzji Ministra Kultury z dnia 28 lutego 2003r. (k. 44-45), odpis statutu Stowarzyszenia (...) (k. 46-62), odpis pełny KRS powoda (k. 64-68), wyciąg z umowy o współpracę pomiędzy (...) i Stowarzyszeniem (...) z dnia 7 maja 2002r. (k. 80-82), odpis „oświadczenia o stanie faktycznym (...) z dnia 5 marca 2012r. (k. 1586-1588 tom VIII)/

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w C. jest operatorem telewizji kablowej, działającym na terenie miasta C.. Spółdzielnia rozpoczęła działalność w zakresie reemisji programów telewizyjnych w sieci kablowej w maju 1992 roku. Jej działalność polega na odbieraniu programów nadawanych przez inne organizacje, stacje telewizyjne oraz na ich rozprowadzaniu w całości i bez zmian w sieci kablowej do zainteresowanych odbiorców za uzgodnioną opłatą, czyli abonamentem. Znaczną część zawartości programów telewizyjnych rozprowadzanych w sieci kablowej pozwanej stanowią utwory audiowizualne, tj. filmy fabularne, seriale telewizyjne, filmy dokumentalne, bajki, widowiska. W swojej ofercie pozwana posiada szereg programów telewizyjnych polskich i zagranicznych, korzysta więc z utworów audiowizualnych w zakresie reemisji.

Wysokość wpływów abonamentowych osiągniętych przez pozwaną Spółdzielnię jako operatora telewizji kablowej w poszczególnych latach wynosiła: od dnia 1 października 2007r. do dnia 31 grudnia 2007r. – 722 837 zł 87 gr; w 2008 roku – 2 905 839 zł 93 gr; w 2009 roku – 3 246 405 zł 32 gr; w 2010 roku – 3 339 187 zł 92 gr; od dnia 1 stycznia 2011r. do dnia 31 marca 2011r. – 860 167 zł 71 gr; od dnia 1 kwietnia 2011r. do dnia 31 grudnia 2011 r. – 2 576 807 zł 08 gr; w 2012 roku – 3 440 383 zł 36 gr, w 2013 roku – 3 385 079 zł 53 gr; w 2014 roku – 3 523 148 zł 12 gr.

Natomiast wysokość wszystkich wpływów osiągniętych przez pozwaną Spółdzielnię z działalności jako operatora telewizji kablowej w latach 2007 – 2011 wynosiła: od dnia 1 października 2007r. do dnia 31 grudnia 2007r. – 723 983 zł 42 gr; w 2008 roku – 2 910 073 zł 49 gr; w 2009 roku – 3 250 977 zł 10 gr; w 2010 roku – 3 343 658 zł 04 gr; od dnia 1 stycznia 2011r. do dnia 31 marca 2011r. – 861 279 zł 41 gr; od dnia 1 kwietnia 2011r. do dnia 31 grudnia 2011r. – 2 576 807 zł 08 gr; w 2012 roku – 3 440 383 zł 36 gr; w 2013 roku – 3 385 079 zł 53 gr; w 2014 roku – 3 523 148 zł 12 gr. Razem w okresie od 1 kwietnia 2011r. do 31 grudnia 2014r. – 12 925 418 zł 09 gr.

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w C. w okresie objętym żądaniem pozwu nie miała zawartej umowy licencyjnej z powodem Stowarzyszeniem (...) w W..

/okoliczności bezsporne, ponadto **dowód:** wydruk ze strony internetowej Urzędu Komunikacji Elektronicznej (k. 41), wydruki ze strony internetowej pozwanej www.tvk.csmnp.com.pl (k. 383-400 tom II, k. 401-403 tom III), dokumenty złożone przez pozwaną, w tym zestawienia wpływów (k. 615-625 tom IV, k. 2508-2546 tom XIII, k. 2607 tom XIV)/

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) posiada natomiast zawarte umowy z innymi organizacjami zbiorowego zarządu prawami autorskimi i uiszcza w związku z tym na ich rzecz wynagrodzenia w następującej wysokości: 1,1% wpływów na rzecz Stowarzyszenia (...) w W.; 0,35% wpływów z tytułu nadań wykonanych w programach telewizyjnych i 0,10% wpływów z tytułu nadań w programach radiowych na rzecz Związku (...) w W.; 0,5% wpływów na rzecz Związku (...) w W..

/ **dowód** : odpisy umów licencyjnych zawartych przez pozwaną z (...), ZASP i (...) (k. 2690-2701 tom XIV)/

W oparciu o art. 108 ust. 3 ustawy z dnia 4 grudnia 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tj. z 2006 r., Dz. U. Nr 90, poz. 631) i art. 138 k.p.a., decyzją z dnia 18 października 2001r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zatwierdził tabele wynagrodzeń autorskich i z tytułu praw pokrewnych producentów, których prawami zarządza powód, dotyczące wynagrodzenia z tytułu publicznego odtwarzania utworów audiowizualnych, wypożyczania nośników dźwięku i obrazu, wyświetlania filmów w kinach i innych, które przewidywały łączne wynagrodzenie na polu reemisji na poziomie 7,5 %.

Tabele te przewidywały stawkę 2,5% wpływów brutto operatora na rzecz współtwórców z tytułu wówczas uważanego za mający zastosowanie przy reemisji art. 70 ust. 3 u.p.a.p.p. oraz 5% wpływów brutto jako wynagrodzenie „za prawa autorskie producentów utworów audiowizualnych wykorzystywane w czasie równoczesnego i integralnego rozpowszechniania kablowego”. Ta stawka obowiązywała do 23 kwietnia 2002r.

Wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2002r. w sprawie I SA (...) w/w decyzja została uchylona z powodu naruszenia przepisów prawa procesowego.

W dniu 15 października 2002 r. powód przesłał do Komisji Prawa Autorskiego nowe projekty tabel wynagrodzeń do zatwierdzenia, ale ze względu na zmianę stanu prawnego (uchylenie art. 108 ust. 3 u.p.a.p.p.) nie doszło do ich zatwierdzenia. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 stycznia 2006 r., SK 40/04, orzeczone zostało bowiem, że art. 108 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest niezgodny z Konstytucją. Prowadzone wówczas postępowanie w sprawie zatwierdzenia tabel stawek wynagrodzeń autorskich i z tytułu praw pokrewnych producentów zostało umorzone orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego z dnia 23 listopada 2006r.

W dniu 18 czerwca 2012r. do Komisji Prawa Autorskiego wpłynął wniosek Stowarzyszenia (...) o zatwierdzenie wspólnej tabeli wynagrodzeń za korzystanie z utworów i przedmiotów praw pokrewnych na polu eksploatacji reemisja. Postanowieniem z dnia 13 marca 2013r. Komisja Prawa Autorskiego orzekła o umorzeniu postępowania na podstawie art. 110¹³ ust. 3 w związku z art. 110¹³ ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W dniu 8 maja 2013r. Stowarzyszenie (...) wystąpiły do Sądu Okręgowego w Poznaniu na podstawie art. 110¹⁴ ust. 3 powołanej ustawy z wnioskiem o zatwierdzenie wspólnej tabeli wynagrodzeń.

/ **dowód** : odpis decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 18 października 2001r. o zatwierdzeniu tabel stawek wynagrodzeń autorskich i z tytułu praw pokrewnych producentów Stowarzyszenia (...) (k. 281-291), odpis wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 kwietnia 2002r. w sprawie I SA (...) (k. 204-231), odpisy tabel wynagrodzeń (k. 232-246), odpis orzeczenia Komisji Prawa Autorskiego z dnia 23 listopada 2006r. (k. 247-252), odpis postanowienia Komisji Prawa Autorskiego z dnia 13 marca 2013r. (k. 1635-1636 tom IX), odpis wniosku z dnia 8 maja 2013r. (k. 1636v-1654 tom IX)/

Powód Stowarzyszenie (...) zawarł w dniu 1 października 2004 r. Kontrakt Generalny z Polską Izbą Komunikacji Elektronicznej (...), noszącą wówczas nazwę Ogólnopolska Izba Gospodarcza (...) Kablowej (...), reprezentującą około 80 % rynku operatorów kablowych w Polsce, która dysponowała pełnomocnictwami udzielonymi przez jej członków, tj. operatorów kablowych. Na podstawie Kontraktu powód udzielił zgody na korzystanie przez operatorów kablowych będących członkami (...) lub wskazanych przez (...) z praw objętych jego zarządem pod warunkiem złożenia Stowarzyszeniu (...) przez danego operatora kablowego oświadczenia zawierającego zobowiązanie do uiszczania miesięcznego wynagrodzenia na rzecz Stowarzyszenia w rozmiarze 2,8 % wszystkich miesięcznych, rzeczywistych wpływów netto (bez podatku VAT), otrzymywanych przez operatora kablowego za świadczenie usług reemisji programów telewizyjnych, począwszy od 1 lipca 2004 r.

Kontrakt miał na celu stworzenie warunków zawierania umów licencyjnych po stwierdzeniu niekonstytucyjności tabel wynagrodzeń przez Trybunał Konstytucyjny. Stanowił on swoisty projekt przyszłych umów powoda z operatorami

sieci kablowych. Jego postanowienia były podstawą negocjacji w odniesieniu do wysokości wynagrodzenia powoda ze Związkiem Telewizji (...) w Polsce. Związek ten proponował, żeby stawka określona została na poziomie 0,1 do 0,15 % uzyskiwanego dochodu. Większość członków Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej złożyło oświadczenie o przystąpieniu do tego Kontraktu, tj. 102 operatorów telewizji kablowej, a ponadto powód zawarł, na tych samych warunkach, około 150 umów licencyjnych z operatorami niezrzeszonymi w Polskiej Izbie Komunikacji Elektronicznej, którzy także przyjęli stawkę 2,8% przychodów netto operatora.

Po wypowiedzeniu Kontraktu z dniem 30 kwietnia 2009r., w dniu 12 maja 2009r. zawarto porozumienie tymczasowe, na mocy którego wysokość miesięcznego wynagrodzenia ustalono, do czasu zawarcia nowego kontraktu generalnego, na 1,4% przychodu.

W 2009 roku doszło do obniżenia stawki wynagrodzenia za reemisję utworów z repertuaru powoda przypadającą od dnia 1 lipca 2009 roku z 2,8% na 2,2% wpływów netto operatora. Od tamtej pory do chwili obecnej zatem Stowarzyszenie (...) zawierając umowy z operatorami telewizji kablowych, którzy dotychczas nie legitymowali się takimi umowami, określa w umowach dwie stawki wynagrodzenia, które odnoszą się do różnego okresu eksploatacji utworów audiowizualnych. W rozliczeniach za okres od dnia 1 stycznia 2003r. do dnia 30 czerwca 2009r. powód stosuje stawkę 2,8% wpływów netto operatora, natomiast rozliczając eksploatację począwszy od dnia 1 lipca 2009r. i na przyszłość stosuje stawkę 2,2% takich wpływów.

/ **dowód:** odpis Kontraktu Generalnego z dnia 1 października 2004r. wraz z aneksami (k. 300-311 tom II), wydruk listy członków (...) ze strony internetowej (k. 292-297), odpis fragmentu raportu (...) (k. 298-299), skany oświadczeń i przykładowych umów licencyjnych na płycie CD (k. 312, 749), odpisy przykładowych umów licencji na reemisję z dnia 14 czerwca 2011r., z dnia 26 kwietnia 2013r., z dnia 22 sierpnia 2013r. (k. 313-317, k. 1609-1613, k. 1614-1618)/

Niektórzy z operatorów kablowych złożyli do Komisji Prawa Autorskiego wnioski o rozstrzygnięcie sporów związanych z zawarciem umowy, obejmującej zgodę na reemitowanie utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych. W dniu 27 lutego 2009 r. Komisja, w propozycji rozstrzygnięcia sporu ustaliła, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania w rozumieniu art. 21¹ ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie reprezentowanych przez to Stowarzyszenie praw autorskich i praw pokrewnych, a zatem strony są zobowiązane do zawarcia umowy. Komisja Prawa Autorskiego uznała ponadto, że wynagrodzenie z tytułu zawarcia umowy powinno zostać ustalone w wysokości 1,6% wpływów netto (bez podatku VAT) uzyskiwanych przez wnioskodawcę z tytułu reemisji kablowej, które nie obejmują opłat instalacyjnych i przyłączeniowych.

Postanowieniami z dnia 6 marca 2009r. i z dnia 5 listopada 2009r. Komisja Prawa Autorskiego rozstrzygnęła niektóre spory dotyczące umowy o udzielenie zezwolenia na reemisję utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których majątkowe prawa autorskie i pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych, wskazując że wynagrodzenie z tytułu udzielonej licencji powinno wynosić 1,6% wpływów netto bez podatku VAT oraz opłat instalacyjnych i przyłączeniowych, uzyskiwanych przez operatora z tytułu reemisji kablowej. Wszystkie jednak postanowienia Komisji Prawa Autorskiego utraciły byt prawny na skutek wniesienia powództwa przez Stowarzyszenie (...) bądź też przez powoda i operatorów kablowych do właściwych sądów w trybie poprzednio obowiązującego art. 108 ust. 7 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

/okoliczności bezsporne/

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w C. nie występowała na drogę postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego i nie zawarła również umowy licencyjnej ze Stowarzyszeniem (...). Pozwana sama z własnej inicjatywy zaczęła uiszczać na rzecz powoda różne kwoty pieniężne, w tytule zapłaty wskazując, że stanowią one „wpłaty z tytułu reemisji programów za okres (...)”. Kwoty te stanowiły równowartość 1,6% wpływów pozwanej z tytułu reemisji. Powód Stowarzyszenie (...) w piśmie z dnia 22 grudnia 2010r. skierowanym do pozwanej poinformował ją, że wobec braku

zawartej umowy licencyjnej, uiszczane kwoty zalicza na poczet odszkodowania za bezumowne korzystanie z utworów audiowizualnych z jego repertuaru.

W okresie objętym żądaniem pozwu pozwana dobrowolnie wpłaciła na rzecz powoda kwotę 430 211 zł 80 gr.

/okoliczności bezsporne, ponadto **dowód:** odpis pisma powoda skierowanego do pozwanej z dnia 22 grudnia 2010r. (k. 196-197), potwierdzenia wysłania poleceń przelewów (k. 516-530), zestawienie (k. 2607 tom XIV)/

Z badań telemetrycznych prowadzonych przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z dnia 26 stycznia 2009 roku wynika, że największą oglądalnością wśród abonentów telewizji kablowej cieszą się polskie programy telewizyjne dostępne naziemnie ((...) – 15,87%, (...) – 11,77%, (...) 17,05%, P. – 11,23%). Następne w rankingu oglądalności są dwa programy informacyjne: (...) – 6,6% i (...) 3,46% oraz (...) Siedem – 2,83%. Kolejnych osiem stacji nie osiąga 2% oglądalności, a pozostałe 132 stacje osiągają poniżej 1% oglądalności.

Programy telewizyjne składają się z audycji, które w przeważającej mierze stanowią utwory audiowizualne. Wyniki badań przeprowadzonych przez (...) Spółkę z o.o. wykazują również, że 88% czasu programów nadawanych w telewizji zajmują programy audiowizualne oraz, że 85% widowni telewizyjnej przyciągają programy audiowizualne. Badanie oparto na głównych stacjach w Polsce: (...), (...), (...), (...), P., TV4 oraz (...) Siedem, które łącznie posiadały 91,5% udziału w rynku.

Badania przeprowadzone przez (...) w okresie od dnia 1 stycznia 2008r. do dnia 31 grudnia 2008r. wśród abonentów telewizji kablowych wykazały zatem, że największą oglądalnością cieszą się polskie programy dostępne naziemnie. Przy czym, repertuar chroniony przez powoda nie ogranicza się tylko do takich programów. Przeprowadzone przez (...) Spółkę z o.o. analizy programowe różnych kanałów telewizyjnych zarówno dostępnych powszechnie jak i udostępnianych wyłącznie przez operatora telewizji kablowej, wskazują na znaczne nasycenie programów telewizyjnych audycjami spełniającymi kryteria utworów audiowizualnych, np. teatr, film, programy rozrywkowe. Z zestawienia udziału utworów audiowizualnych z repertuaru (...) w wybranych kilkunastu programach telewizyjnych wynika znaczny procentowy udział repertuaru chronionego przez (...) w tych programach.

/ **dowód** : odpis raportu (...)Programy audiowizualne w telewizji” (k. 318-340), odpis raportów (...)Udziały stacji polskojęzycznych w całkowitym czasie oglądalności telewizji wśród posiadaczy telewizji kablowych w 2008 roku” z dnia 26 stycznia 2009r. i z dnia 22 stycznia 2009r. (k. 341-346, 347-351), odpisy raportów (...) Spółki z o.o. w W. z dnia 23 stycznia 2009r. i z dnia 22 sierpnia 2007r. (k. 352-381), wydruk przykładowego zestawienia udziału repertuaru (...) w programach telewizyjnych (k. 382)/

W innych krajach płatności na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania jako procent przychodów z tytułu reemisji w sieciach telewizji kablowych kształtują się na różnym poziomie. Na przykład, w Wielkiej Brytanii – na poziomie 1,4%, w Niemczech – na poziomie 3,2%, w Holandii – na poziomie 5,1%, we Francji – na poziomie 3,8%, w Hiszpanii – na poziomie 3,8%, na W. – na poziomie 3,8%. Średnie obciążenie dla krajów członkowskich kształtuje się na poziomie 3,8%.

W niektórych krajach w skład tych obciążeń operatorów kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania wchodzi roszczenia nadawców, ale w przeważającej mierze w innych krajach roszczenia nadawców nie są uwzględniane we wskazanych stawkach obciążenia operatorów kablowych. Z reguły bowiem nadawcy dochodzą odrębnie swoich roszczeń i nie przystępują do kontraktów z organizacjami zbiorowego zarządzania.

/ **dowód:** pisemna opinia biegłego dr P. K. (1) (k. 1048 -1125 tom VI), ustna uzupełniająca opinia biegłego dr P. K. (1) (nagranie, adnotacje k. 2610 – 2611 tom XIV)/

Powód Stowarzyszenie (...) w W. w 2007 roku miał zawartych około **240** umów licencyjnych na reemisję ze stawką wynagrodzenia 2,8% wpływów (wliczając w to także umowy obowiązujące między powodem a operatorami kablowymi zrzeszonymi w (...)) ((...)) zawarte w trybie Kontraktu Generalnego, tj. poprzez oświadczenia operatorów

o przystąpieniu do w/w Kontraktu). W 2008 roku powód miał zawartych około **260** umów licencyjnych na reemisję (wliczając w to także umowy jak wyżej). W 2009 roku powód miał zawartych około **305** umów licencyjnych na reemisję ze stawkami 2,8% i 2,2%. W 2010 roku powód miał zawartych około **210** umów licencyjnych na reemisję z w/w stawkami, w 2011 roku – około **230** umów licencyjnych na reemisję z w/w stawkami, w 2012 roku – około **220** umów licencyjnych na reemisję z w/w stawkami, w 2013 roku powód miał zawartych **251** umów licencyjnych na reemisję z tymi samymi stawkami, w 2014r. powód miał zawartych **276** umów licencyjnych na reemisję j.w., w 2015 roku (stan na maj 2015r.) powód miał zawartych **278** umów licencyjnych na reemisję z powyższymi stawkami.

W sierpniu 2012 roku w rejestrze przedsiębiorców telekomunikacyjnych jako operatorów sieci telewizji kablowych figurowało **429** operatorów, a w sierpniu 2013 roku w rejestrze widniało **412** operatorów. Przy czym, z uwagi na zaprzestawanie działalności, przekształcenia podmiotowe, przejmowanie jednych podmiotów przez inne, ilość operatorów faktycznie działających na rynku nieco się różni. W 2014 roku na liście przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy złożyli sprawozdanie za rok 2014 figurowało **348** podmiotów.

/okoliczności niekwestionowane przez pozwaną, a ponadto **dowód:** listy operatorów kablowych (k. 2482-2489, k. 2491-2499, k. 2714-2717 tom XIV)/

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 79 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006r., nr 90, poz. 631 ze zm.) uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszenia;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;
- 3) naprawienia wyrządzonej szkody:
 - a) na zasadach ogólnych albo
 - b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu;
- 4) wydania uzyskanych korzyści.

W myśl ust. 2 art. 79 powołanej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, niezależnie od roszczeń, określonych w ust. 1, uprawniony może się domagać:

- 1) jednokrotnego albo wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie lub podania do publicznej wiadomości części albo całości orzeczenia sądu wydanego w rozpatrywanej sprawie, w sposób i w zakresie określonym przez sąd;
- 2) zapłaty przez osobę, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, odpowiedniej sumy pieniężnej, nie niższej niż dwukrotna wysokość uprawdopodobnionych korzyści odniesionych przez sprawcę z dokonanego naruszenia, na rzecz Funduszu, o którym mowa w art. 111, gdy naruszenie jest zawinione i zostało dokonane w ramach działalności gospodarczej wykonywanej w cudzym albo we własnym imieniu, choćby na cudzy rachunek.

Z treści art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006r., nr 90, poz. 631 ze zm.) wynika jednoznacznie, że operatorom sieci kablowych, do jakich należy też pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w C., wolno reemitować w sieciach kablowych utwory audiowizualne nadawane w programach organizacji radiowych i telewizyjnych wyłącznie na podstawie umowy zawartej z właściwą organizacją zbiorowego

zarządzania prawami autorskimi, a więc z powodem Stowarzyszeniem (...), który legitymuje się właściwymi uprawnieniami (art. 104 u.p.a.p.p.).

W art. 105 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych ustanowione zostało domniemanie, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz ma legitymację procesową w tym zakresie. W świetle tego domniemania ustawowego, które w niniejszym sporze nie zostało przez pozwaną obalone – powód nie miał obowiązku wykazywania, do których konkretnie utworów audiowizualnych nabył prawa i które z nich reemitowane były przez stronę pozwaną. Organizacje zbiorowego zarządu zawierają z podmiotami, na rzecz których działają (producenci audiowizualni i współtwórcy) umowy o charakterze powierniczym. Należy też podzielić stanowisko powoda, że w sytuacji powszechnego i masowego charakteru wykorzystywania utworów w telewizji wykazywanie przez niego, które konkretnie utwory objęte były repertuarem pozwanej i które z nich były emitowane byłoby niewykonalne.

Wymaga podkreślenia, iż przysługujące twórcy na podstawie art. 8 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006r., nr 90, poz. 631 ze zm.) prawo autorskie polega na wyłącznym prawie do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17 u.p.a.p.p.). Przeniesienie zbywalnych (art. 41 ust. 1 u.p.a.p.p.) autorskich praw majątkowych, na podstawie umowy o stworzenie lub wykorzystanie utworu w dziele audiowizualnym, zawartej między współtwórcą a producentem wiąże się z domniemaniem nabycia na jej podstawie przez producenta wyłącznych praw majątkowych do eksploatacji utworu audiowizualnego jako całości (art. 70 ust. 1 u.p.a.p.p.). Domniemanie to stosuje się zarówno do utworów stworzonych (wykorzystanych) dla dzieła audiowizualnego, jak i do utworu audiowizualnego jako całości.

Zgodnie z art. 70 ust. 1 powołanej ustawy, domniemywa się, że producent utworu audiowizualnego nabywa na mocy umowy o stworzenie utworu albo umowy o wykorzystanie już istniejącego utworu wyłączne prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości.

Prawa te nie przysługują współtwórcom, którzy przenieśli je na producenta otrzymując za to wynagrodzenie za stworzenie (wykorzystanie) utworu. Wobec użytkowników tj. w stosunkach zewnętrznych, całość praw majątkowych przysługuje i jest realizowana przez producenta jako jedyne uprawnionego. Współtwórcom utworu audiowizualnego oraz artystom wykonawcom przysługuje niezależnie i w oderwaniu od praw producenta wynagrodzenie z pól eksploatacji wymienionych w art. 70 ust. 2¹ ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Jest to jednak wynagrodzenie dodatkowe, określane też jako "drugie", gdyż jest ono niezależne od wynagrodzenia, jakie twórca otrzymał za przeniesienie bezwzględne prawa wynikającego ze stworzenia utworu na nabywcę. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012r., V CSK 102/11, LEX nr 1213427 i przytoczone tam orzecznictwo; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2007r., IV CSK 303/06, LEX nr 255587).

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008 r., III CZP 57/08, (OSNC 2009, Nr 5, poz. 64), podmiotom wymienionym w art. 70 ust. 2¹ ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (poprzednio art. 70 ust. 2) nie przysługuje jednak wynagrodzenie z tytułu reemisji w sieciach kablowych. Eksploatacja utworu w sieci kablowej nie ma charakteru szczególnego, gdyż jest jednym ze sposobów korzystania z utworu audiowizualnego. Jeżeli ustawa przyznaje w art. 70 ust. 2¹ to dodatkowe wynagrodzenie konkretyzując je przez wyczerpujące wymienienie specjalnych pól eksploatacji, z którymi łączy się uprawnienie do wynagrodzenia, to - jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanej uchwale - nie objęcie taką regulacją określonego sposobu eksploatacji (reemisji) nie oznacza, że twórca został pozbawiony należnego wynagrodzenia lecz jedynie, że nie zostało mu przyznane dalsze - poza zawartym w zamkniętym katalogu - wynagrodzenie dodatkowe.

Prawo autorskie przysługuje twórcy (art. 8 u.p.a.p.p.). Autorskie prawo majątkowe, czyli wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17 u.p.a.p.p.) jest zbywalne (art. 41 ust. 1 u.p.a.p.p.). Przeniesienie autorskich praw majątkowych może nastąpić na podstawie umowy o stworzenie lub o wykorzystanie utworu w dziele audiowizualnym, zawartej pomiędzy współtwórcą a producentem, z którą związane jest ustawowe domniemanie, że producent na jej podstawie

nabył wyłączne prawa majątkowe do eksploatacji utworu w ramach utworu audiowizualnego jako całości. Umowa ta stanowi dla producenta, jako nabywcy autorskich praw majątkowych, źródło wyłącznego prawa do korzystania i rozporządzania utworami w ramach utworu audiowizualnego oraz uzyskiwania wynagrodzenia z tego tytułu. Prawa te nie przysługują współtwórcom, gdyż przenieśli je na producenta, otrzymując za to wynagrodzenie wynikające ze stworzenia (wykorzystania) utworu. W stosunku zewnętrznym, a więc wobec użytkowników utworu, całość praw majątkowych przysługuje i jest realizowana przez producenta, jako jedyne uprawnionego do udzielania licencji na korzystanie z utworów stworzonych lub wykorzystanych w dziele audiowizualnym, na wszystkich polach eksploatacji oraz uzyskiwania z tego tytułu opłat (wynagrodzenia). Takich uprawnień nie mają w stosunku do korzystających z utworu audiowizualnego współautorzy (artyści wykonawcy), gdyż przenieśli je odpłatnie na producenta (por.: uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 25 listopada 2008r., III CZP 57/08, OSNC 2009/5/64).

W świetle powyższego niezasadne są zarzuty pozwanej postawione w odpowiedzi na pozew odnoszące się do art. 70 ust. 1, art. 70 ust. 2¹ i art. 17 Prawa autorskiego, albowiem brak przyznania podmiotom wymienionym w art. 70 ust. 2¹ powołanej ustawy wynagrodzenia z tytułu eksploatacji na polu reemisji utworu audiowizualnego w sieci kablowej nie oznacza, iż prawo do jego pobierania nie przysługuje producentowi, a w konsekwencji także organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.

Z kolei w postanowieniu z dnia 27 lipca 2010r., V CSK 458/09 (LEX nr 610225) Sąd Najwyższy podkreślił, że konsekwencją bezprawnego rozpowszechniania utworu jest naruszenie bezwzględnie obowiązujących autorskich praw majątkowych twórcy wynikających z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w tym do wyłącznego korzystania z utworu. W takim przypadku organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi nie przysługuje prawo żądania od operatora sieci kablowej wynagrodzenia za korzystanie z utworów reemitowanych w sieci kablowej na podstawie umowy, która nie została zawarta, lecz prawo dochodzenia od osoby, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, roszczeń przewidzianych w art. 79 tej ustawy, które nie są przy tym objęte kognicją określoną w art. 108 ust. 5 Prawa autorskiego (obecnie już nieobowiązującym) Komisji Prawa Autorskiego.

Domniemanie prawne dotyczące legitymacji procesowej organizacji zbiorowego zarządzania obejmuje sytuacje, w których organizacja taka uzyskała – jak w sprawie niniejszej – zezwolenie za zbiorowe zarządzanie w zakresie praw autorskich do utworów audiowizualnych i praw pokrewnych przysługujących producentom i współtwórcom. prawami autorskimi. Okoliczność ta nie była przez stronę pozwaną kwestionowana, tak jak i zakres zarządzania tymi prawami przez powoda na podstawie udzielonego mu przez Ministra Kultury i Sztuki zezwolenia, a co za tym została wykazana legitymacja procesowa powoda zarówno w odniesieniu do pól eksploatacji, jak i rodzaju utworów.

W toku procesu ostatecznie między stronami nie było sporu co do tego, że utwory reemitowane w sieci kablowej pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. są utworami, dla których właściwą organizacją zbiorowego zarządzania jest powód Stowarzyszenie (...), oraz że jest on uprawniony a zarazem zobowiązany, do zawarcia z operatorem kablowym umowy o reemisję tych utworów.

Przy czym, należy podkreślić że do uchylenia omawianego domniemania z art. 105 u.p.a.p.p. nie wystarczy samo wskazanie, że istnieje inna organizacja działająca w tym samym zakresie. Kwestionujący legitymację danej organizacji zbiorowego zarządzania w odniesieniu do konkretnych praw musi ponadto wykazać, że inna organizacja działająca w tym samym zakresie powołuje się wobec niego na swój tytuł do tych samych praw (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009r., II CSK 701/08, LEX nr 519312).

Z poczynionych w sprawie ustaleń w sposób niewątpliwy wynikała zarówno legitymacja procesowa czynna powoda jak i fakt, że w okresie objętym pozwem, tj. od 1 października 2007 r. do 31 grudnia 2014 r. stron nie łączyła umowa, o której stanowi art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Z tego względu dokonywanie przez pozwaną w sieci kablowej reemisji utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych bez umowy licencyjnej zawartej z powodem, stanowiło jednoznacznie naruszenie praw autorskich określonych w ustawie i rodziło po stronie powoda roszczenia określone w art. 79 ust. 1 pkt 1 ustawy o

prawie autorskim i prawach pokrewnych o zaniechanie naruszania oraz w ust. 1 pkt 3 lit. b) powołanej ustawy o naprawienie wyrządzonej szkody i zasądzenie odszkodowania.

Dochodzenie przez powoda Stowarzyszenie (...) roszczenia o zaniechanie naruszania nie było zależne od wykazania winy pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w naruszeniu. Wystarczające było natomiast wykazanie samego faktu naruszenia, a więc że pozwana podjęła i nie zaniechała reemisji utworów audiowizualnych mimo braku umowy licencyjnej. Bezprawność działania pozwanej polegała na reemitowaniu utworów audiowizualnych bez uprzedniego zawarcia umowy licencyjnej. Przy czym, w tym konkretnym wypadku działanie pozwanej Spółdzielni miało również charakter zawiniony. Oczywistym jest bowiem, że pozwana wiedziała, że takiej umowy licencyjnej z powodem nie zawierała w badanym okresie czasu. Nie występuje tu np. sytuacja istnienia umowy, która dopiero później okazała się bezwzględnie nieważna (*ex tunc*).

Jednocześnie pozwana zdawała sobie sprawę z tego, że dopuszczalność legalnego reemitowania utworów audiowizualnych jest uzależniona od uprzedniego zawarcia umowy licencyjnej z powodem, o czym świadczy chociażby fakt prowadzenia rokowań w celu zawarcia stosownej umowy w latach 2005 – 2007, do czego ostatecznie nie doszło z uwagi na zbyt dużą rozbieżność stanowisk stron co do stawki wynagrodzenia. O wiedzy pozwanej odnośnie niemożności reemitowania utworów bez stosowanej umowy licencyjnej świadczy również fakt, iż pozwana wystąpiła do Sądu Okręgowego w Warszawie (...) z pozwem o zobowiązanie powoda do zawarcia umowy licencyjnej określonej treści. Postępowanie to na datę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie nadal było w toku.

W takiej sytuacji, niezależnie od przyczyn niezawarcia umowy licencyjnej, pozwana Spółdzielnia nie miała prawa przystępować do reemisji utworów audiowizualnych, do których prawa reprezentował powód Stowarzyszenie (...), dopóki spór między stronami dotyczący zawarcia umowy i jej warunków, nie zostanie ostatecznie rozstrzygnięty. Dopiero z chwilą ukształtowania umowy wolą samych stron lub na podstawie orzeczenia sądowego, reemisja utworów byłaby działaniem legalnym. Natomiast dopóki strony nie wiąże umowa licencyjna, pozwana nie posiadała uprawnienia do reemitowania utworów audiowizualnych w telewizji kablowej. Zarzut pozwanej, iż to strona powodowa ponosi winę za niezawarcie umowy licencyjnej, nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem wykraczał poza zakres przesłanek odpowiedzialności pozwanej przewidzianej w art. 79 ust. 1 pkt 1) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Dodać trzeba, iż to na podmiocie zainteresowanym prowadzeniem działalności gospodarczej określonego rodzaju spoczywa obowiązek dopełnienia wszystkich czynności niezbędnych do jej zalegalizowania i skala działalności, jej powszechny odbiór czy legalność działań w odniesieniu do innych utworów, nie nadadzą tej działalności cech „legalności” w zastępstwie spełnienia wymogów ustawowych.

Należy zatem stwierdzić, że podmiot który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej narusza cudze prawa, tym bardziej chronione w sposób bezwzględny jak prawa autorskie, nie może powoływać się na dopuszczalność takich naruszeń ze względu na swój status przedsiębiorcy, wolność gospodarczą, rodzaj prowadzonej działalności czy prawa wolnego rynku. Tego rodzaju argumenty nie mogą uzasadniać odmowy udzielenia ochrony prawnej podmiotom, których prawa zostały naruszone cudzym bezprawnym działaniem.

Wyłącznie na przedsiębiorcy, który zdecydował się na profesjonalne wykonywanie działalności gospodarczej w dziedzinie prowadzenia telewizji kablowej, ciążył obowiązek dopilnowania, aby jego działalność odpowiadała wszelkim wymogom i tym samym stworzenia jego kontrahentom możliwości nieprzerwanego i niezakłóconego dostępu do reemitowanych przez niego programów, w zamian za pobierany od nich na podstawie umów abonament. Przedsiębiorca, który zawarł takie umowy mimo braku umowy licencyjnej ze stroną powodową, podjął taką decyzję na własne ryzyko. Zalegalizowanie bezprawnego działania nie może nastąpić z tej tylko przyczyny, że jest ono prowadzone na szeroką skalę i że duża liczba osób odpłatnie korzysta z owoców działalności prowadzonej pomimo niespełnienia ustawowych wymogów przez danego przedsiębiorcę (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 kwietnia 2012r. z uzasadnieniem, I ACa 312/12).

Wymaga podkreślenia, iż z samego brzmienia przepisu art. 21¹ ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wynika, że brak umowy licencyjnej wyklucza reemitowanie utworów audiowizualnych w sieciach telewizji kablowej bez względu na ich ilość, wielkośćowy udział w całości reemitowanego programu jak również legalność reemisji innych utworów chronionych przez inne organizacje zbiorowego zarządu.

Przepis art. 21¹ ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych ma charakter bezwzględnie obowiązujący, a korzystanie przez nadawcę – operatora sieci kablowej z praw autorskich majątkowych zarządzanych przez stronę powodową stanowi naruszenie tych praw niezależnie od przyczyn niezawarcia umowy. Bezprawność zachowania operatora polega w takim przypadku na korzystaniu z praw autorskich bez umowy, a towarzysząca temu świadomość owej bezprawności czyni jego zachowanie zawinionym w ujęciu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 kwietnia 2014r., I ACa 658/12, LEX 1498961; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012r., V CSK 102/11, LEX nr 1213427).

Z tych wszystkich względów, Sąd uwzględnił w całości żądanie zgłoszone w punkcie 1 pozwu i zakazał pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem Stowarzyszeniem (...) w W. umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Odnosząc się do żądania odszkodowania należy w pierwszej kolejności zauważyć, iż stosowne wynagrodzenie, przy braku zatwierdzonych tabel, jak zaznaczył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 października 2011r., IV CSK 133/11, (LEX nr 1055040), oblicza się według pewnych kryteriów, do których zalicza się przede wszystkim stawki rynkowe powszechnie stosowane w obrocie krajowym, a odpowiednio także – w zagranicznym, ale również stawki wynegocjowane z większością operatorów na rynku w ramach tzw. kontraktu generalnego, jeżeli do zawarcia takiego doszło, pomocniczo można też sięgać do kryteriów uwzględnianych przy określaniu wynagrodzeń dochodzonych w zakresie zbiorowego zarządu określonych w art. 110 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czyli charakteru i zakresu korzystania z utworów oraz uzyskiwanych z tego wpływów, należy także mieć na względzie powinność jednakowego traktowania uprawnionych oraz wymaganie proporcjonalności i racjonalności obciążeń nałożonych na użytkowników.

Sąd dla ustalenia aktualnej na datę zamknięcia rozprawy stawki procentowej dochodów pozwanej mogącej stanowić podstawę obliczenia stosownego wynagrodzenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dopuścił dowód z opinii biegłego ustanowionego do niniejszej sprawy dr P. K. (1).

Nie wszystkie jednak kwestie, którymi zajmował się w swojej opinii biegły wymagają wiadomości specjalnych. Na pewno opinia biegłego stanowiła istotne źródło wiedzy co do stawek wynagrodzeń pobieranych od operatorów kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania w innych krajach Unii Europejskiej. Natomiast, w ocenie Sądu, dokonywane przeliczenia i ustalone proporcje, ponieważ nie opierają się na jakiś powszechnie obowiązujących metodach wynikających czy to z uregulowań prawnych, czy też z praktyki, tradycji czy zasad stosowanych w branży majątkowych praw autorskich, a jedynie stanowiły pewną „koncepcję” opracowaną przez biegłego, mogły być przedmiotem własnej oceny przez Sąd. Z tej przyczyny, zdaniem Sądu, nie można zaakceptować ostatecznego wniosku opinii, że dla obliczenia wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu reemisji przez pozwaną w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych właściwa jest stawka 1,6% dochodów pozwanej, a nawet jeszcze niższa.

Należy zauważyć, że biegły dr P. K. (1) określając wysokość stawki procentowej dochodów pozwanej stanowiącej podstawę obliczenia stosownego wynagrodzenia pominął stawki funkcjonujące na rynku krajowym. Biegły porównał stawki wynagrodzeń pobieranych od operatorów kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania w innych przykładowych krajach Unii Europejskiej i obliczył średnie obciążenie operatorów kablowych na rzecz wszystkich organizacji zbiorowego zarządzania w przykładowych krajach Unii Europejskiej oraz uwzględnił jego alokację na rzecz podmiotów o podobnym do powoda zakresie reprezentacji.

Stawki zagraniczne powszechnie stosowane w obrocie zagranicznym stanowią jednak tylko jedno z kryteriów obliczania stosownego wynagrodzenia, jednakże nie jedyne. Ponadto, stosowne wynagrodzenie powinno obliczać się przede wszystkim z uwzględnieniem stawek rynkowych powszechnie stosowanych w obrocie krajowym. W warunkach wolnego rynku ceną rynkową za dane dobro jest cena, jaką osoba chcąca z tego dobra skorzystać jest gotowa za nie zapłacić. Opinia biegłego nie daje podstawy do przyjęcia, iż stawki obowiązujące w innych krajach są bardziej „rynkowe” niż te stosowane w umowach zawieranych w Polsce.

Ponadto biegły nie wyjaśnił, dlaczego należy te zagraniczne stawki wprost przenosić na rynek krajowy. W różnych krajach Unii Europejskiej niewątpliwie funkcjonują różne systemy prawne w zakresie praw autorskich (np. w niektórych krajach obciążenie operatorów kablowych z tytułu opłat na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania obejmuje opłaty na rzecz nadawców, w innych zaś opłaty uiszczane są niezależnie), a także różne systemy podatkowe, zróżnicowany jest też poziom zamożności poszczególnych społeczeństw, a to wszystko wpływa na poziom stawki wynagrodzeń pobieranych od operatorów kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania.

Nie sposób zatem przy określaniu wysokości stawki procentowej właściwej dla obliczenia wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu reemisji przez pozwaną w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych opierać się w głównej mierze na porównaniu stawek obowiązujących w innych przykładowych krajach Unii Europejskiej, przy zupełnym pominięciu stawek występujących w Polsce.

Za tezę, iż koncepcja ustalania wysokości stawki procentowej stanowiącej podstawę obliczenia stosownego wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu reemisji przez pozwaną w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych opracowana przez biegłego P. K. (2) nie stanowi jedynej powszechnie stosowanej metodologii do wyliczania tego typu stawek świadczy też treść opinii biegłego A. P., przedstawiona przez powoda jako dokument prywatny i sporządzona w analogicznej sprawie o sygn. akt IC 486/09 Sądu Okręgowego w Zielonej Górze (k. 780-799 tom IV). Z tego dokumentu prywatnego wynika, że inny sposób wyliczenia stosownego wynagrodzenia doprowadził biegłego A. P. do wniosku, że poszukiwaną stawkę opłat licencyjnych należy ustalić w przedziale od 2,79% do 7,14% z wartością oczekiwaną 4,98%, jednocześnie, wyliczona stawka globalnego obciążenia opłatami licencyjnymi na rzecz wszystkich (...) zawiera się w przedziale liczbowym od 3,73% do 9,55% z wartością oczekiwaną 6,67%.

Biegli P. K. (1) i A. P. ustalili więc wynagrodzenia na poziomie znacznie różniącym się od siebie. Tak różne stanowiska opiniujących w analogicznych sprawach dodatkowo świadczą o braku jakiegś jednej powszechnie obowiązującej metodologii wyliczania tego rodzaju wynagrodzeń. Jednocześnie, poważne trudności na etapie poszukiwania osób, które mogłyby pełnić funkcje biegłego w niniejszej sprawie, pośrednio również świadczą o braku odrębnej usystematyzowanej specjalistycznej dziedziny wiedzy w zakresie metodologii, sposobów wyliczania tego rodzaju wynagrodzeń czy obowiązujących w tym zakresie standardów, jak jest to np. w zakresie szacowania nieruchomości.

Stawki zagraniczne powszechnie stosowane w obrocie zagranicznym – jak wskazano powyżej – stanowią jedynie jedno z kryteriów obliczania stosownego wynagrodzenia, które winno być brane pod uwagę odpowiednio, a zatem zwłaszcza z uwzględnieniem specyfiki obowiązujących w innych krajach regulacji prawnych z zakresu ochrony prawa autorskiego przez organizacje zbiorowego zarządzania. Z opinii biegłego P. K. (1) wynika, iż nie ma jakiegś uniwersalnej stawki ogólnie akceptowalnej w krajach europejskich, ani powszechnie obowiązującej metody ustalania takiej stawki. W państwach członkowskich Unii Europejskiej stawki nieraz też znacznie się różnią, nie ma zarówno jednolitych stawek wynagrodzeń płaconych przez użytkowników praw na rzecz wszystkich organizacji zbiorowego zarządzania, ani jednakowych sposobów ich obliczania. Biegły stwierdził, że w krajach Unii Europejskiej istnieją różne sposoby naliczania wynagrodzenia dla organizacji zbiorowego zarządzania, np. kwotowe, procentowe, mieszane. W Polsce, podobnie jak w wielu krajach, przyjęte jest stosowanie stawki procentowej.

W innych krajach płatności na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania jako procent przychodów z tytułu reemisji w sieciach telewizji kablowych kształtują się więc na różnym poziomie. Na przykład, w Wielkiej Brytanii – na poziomie 1,4%, w Niemczech – na poziomie 3,2%, w Holandii – na poziomie 5,1%, we Francji – na poziomie 3,8%, w Hiszpanii – na poziomie 3,8%, na W. – na poziomie 3,8%. Średnie obciążenie dla krajów członkowskich kształtuje się na poziomie

3,8%. Przy czym, należy zaznaczyć iż powyższe zestawienie też stanowi pewne uogólnienie. Na przykład, we Francji stawka określona na 3,8% lub 3,75% wpływów stanowi udział przypadający tylko autorom (str. 14 raportu W. D., L. Alexandra M. k. 1446 tom VIII); na Litwie – 1,9% wpływów operatora należnych jest autorom, nie producentom i nie nadawcom; w Holandii – 5,1% przychodów dotyczy wyłącznie wynagrodzenia pobieranego przez organizacje zbiorowego zarządu, nie obejmuje wynagrodzeń nadawców (str. 31 raportu B. A. H. k. 2170 tom XI), co potwierdza też „oświadczenie o stanie faktycznym (...) w odniesieniu do rynku holenderskiego (k. 1586-1588 tom VIII); w Niemczech – udział w wynagrodzeniu dla „produkcji niezależnych” wynosi 35% i dla „klasycznych” organizacji zbiorowego zarządu (odpowiadających repertuarowi chronionemu przez powoda) wynosi 24% w całości 3,8%, czyli $59\% \times 3,8\% = 2,24\%$ - ewentualna stawka wynagrodzenia).

Stosowne wynagrodzenie należy więc obliczyć przede wszystkim z uwzględnieniem stawek rynkowych powszechnie stosowanych w obrocie krajowym.

Przy czym, decyzja Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 18 października 2001 r. zatwierdzająca tabele wynagrodzeń na poziomie 7,5% wszystkich wpływów brutto (5% w zakresie praw producenckich oraz dodatkowo 2,5% w zakresie praw współtwórców) nie mogła stanowić podstawy ustalenia aktualnej na datę zamknięcia rozprawy wysokości stawki procentowej stanowiącej podstawę obliczenia stosownego wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu reemisji przez pozwaną w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych, gdyż utraciła swój byt.

Należy natomiast zauważyć, że w okresie do dnia 30 czerwca 2009r. powód Stowarzyszenie (...) zawierał z operatorami sieci kablowych umowy licencyjne ze stawką 2,8% wpływów netto operatora, a od dnia 1 lipca 2009 r. ze stawką 2,2% wpływów netto operatora. W aktualnie zawieranych umowach powód również stosuje te dwie stawki (2,8% i 2,2%) w zależności od okresu, którego dotyczy obecnie zawierana umowa. Powyższa okoliczność jest bezsporna pomiędzy stronami, a ponadto wynika z opinii biegłego P. K. (1) i przedstawionych przez powoda skanów umów licencyjnych na płycie CD (k. 312, k. 749) i przykładowych umów w formie papierowej. Stanowiące podstawę obliczenia wynagrodzenia powoda stawki 2,8% i 2,2% wpływów netto operatora były i są obecnie jedynymi funkcjonującymi na rynku.

Zakładając, że wskazane przez biegłego dr P. K. (1) dane co do stawek wynagrodzeń uiszczanych przez operatorów kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania w innych krajach Unii Europejskiej są nadal aktualne, to trzeba uznać, że wynagrodzenie powoda w wysokości 2,8% i 2,2% dochodów pozwanej mieści się w stawkach wynagrodzeń uiszczanych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania w innych krajach Unii Europejskiej, które wynoszą od 1,4% do 5,1%, z tym, że w niektórych krajach obciążenie operatorów kablowych z tytułu opłat na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania obejmuje opłaty na rzecz nadawców, a w innych opłaty te są uiszczane niezależnie.

Fakt, że do chwili obecnej liczni operatorzy kablowi zawierają ze Stowarzyszeniem (...) umowy licencyjne zobowiązujące ich do uiszczania na rzecz powoda wynagrodzenia w wysokości 2,8% i 2,2% wpływów netto operatora i kontynuują działalność na rynku przemawia również za tym, że stawki wynagrodzenia proponowane przez powoda nie są stawkami wygórowanymi.

Nie bez znaczenia dla wysokości stawki wynagrodzenia powoda pozostaje fakt, że reprezentuje on prawa do szerokiego katalogu utworów, a także to, że te utwory w znacznym stopniu decydują o popularności oferty programowej. Należy podkreślić, iż nie są to tylko utwory stanowiące repertuar, który biegły P. K. (1) określił jako „film – teatr”.

Przyjmuje się bowiem, że utwór audiowizualny to utwór wyrażony za pomocą serii następujących po sobie obrazów, z dźwiękiem lub bez dźwięku, a więc przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, wyrażony w sposobie połączenia obrazów i ewentualnie dźwięku, który wykracza poza techniczne zestawienie tych materiałów, utrwalony na jakimkolwiek nośniku umożliwiającym wielokrotne odtwarzanie, wywołujący wrażenie ruchu. W takim rozumieniu do utworów audiowizualnych zalicza się wszystkie rodzaje filmów (film fabularny, dokumentalny, animowany, reklamowy, teledysk), filmowy spektakl telewizyjny, wideoklipy muzyczne, reklamy telewizyjne, a według niektórych nawet transmisje i nagrania wydarzeń „na żywo” (wydarzenia sportowe czy wiadomości), o ile spełniają ogólną

definicję utworu z art. 1 ust. 1 prawa autorskiego (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 maja 2011r., I ACa 507/10, nie publ.; raport (...)Programy audiowizualne w telewizji” /k. 318-340/).

Do utworów audiowizualnych należą zatem również np.: programy rozrywkowe, programy artystyczne, kulturalne, programy edukacyjne, naukowe, poradnikowe i religijne. Jeżeli zatem biegły P. K. (1) uznał, że ochrona wyłącznie repertuaru „film – teatr” uzasadnia przyjętą stawkę na poziomie 1,6% wpływów pozwanej, to można wywodzić, że uwzględnienie szerszego repertuaru stanowiącego, w ocenie Sądu, również utwory audiowizualne, prowadzi do przyjęcia prostego założenia, że stawka powinna być wyższa niż 1,6%. Sam biegły stwierdził w swojej opinii, że stawki obliczone w oparciu o wartość wskaźnika korygującego obarczone są błędem wynikającym z posiadania jedynie częściowych danych dotyczących udziału repertuaru teatr – film (k. 1124 tom VI).

Należy dodać, iż zgodnie z art. 106 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych organizacja zbiorowego zarządzania nie może, bez ważnych powodów, odmówić zgody na korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych w granicach wykonywanego przez siebie zarządu. Ten obowiązek kontraktowania przez organizacje zbiorowego zarządzania łączy się z koniecznością niedyskryminacyjnego traktowania licencjodawców w zakresie warunków umownych, w tym wynagrodzenia, chyba że różne traktowanie jest obiektywnie usprawiedliwione ze względu na legitymizowany cel. Obowiązek zawarcia umowy przez organizacje zbiorowego zarządzania leży również w interesie twórców oraz innych osób, które oddały przysługujące im prawa autorskie i inne prawa pokrewne w zarząd organizacji zbiorowego zarządzania. W interesie tych osób jest bowiem, by przysługujące im prawa autorskie i inne prawa pokrewne były eksploatowane, bowiem dzięki temu uzyskują one wyższe dochody z przysługujących im praw. Udostępnianie utworów sprzyja też wzrostowi popularności osób, dzięki którym ten utwór powstał. Także z uwagi na wskazany interes twórców oraz innych osób, które oddały przysługujące im prawa autorskie i inne prawa pokrewne w zarząd organizacji zbiorowego zarządzania, organizacja taka musi oferować potencjalnym licencjodawcom takie same, porównywalne warunki umowy, w szczególności w zakresie wynagrodzenia i przede wszystkim możliwe do zaakceptowania przez licencjodawców.

Mając natomiast na uwadze ilość operatorów kablowych zawierających z powodem umowy zobowiązujące ich do uiszczania na rzecz powoda wynagrodzenia za korzystanie z praw autorskich w wysokości 2,8% i 2,2% wpływów netto operatora nie sposób uznać, że zgoda każdego z tych operatorów kablowych na zawarcie takiej umowy z powodem była przez niego wymuszona, zwłaszcza że są wśród nich podmioty zajmujące się też inną działalnością, a dla których działalność operatora kablowego nie jest jedyną i nie decyduje o bycie danego podmiotu. Sam zakres działania powoda i liczba reprezentowanych przez niego twórców oraz stworzonych przez nich utworów audiowizualnych nie implikują wniosku, że powód wykorzystując swoją dominującą pozycję narzucił wszystkim swoim kontrahentom wysokość wynagrodzenia. Także fakt kontynuowania działalności przez operatorów kablowych, którzy zawarli z powodem umowy licencyjne zobowiązujące ich do uiszczania na rzecz powoda wynagrodzenia w wysokości 2,8% i 2,2% wpływów netto operatora wskazuje, że ich zgoda na płacenie takiego wynagrodzenia na rzecz powoda nie była efektem przymuszenia, ale wynikała z kalkulacji zysków i strat, przeprowadzanej przez każdego racjonalnego przedsiębiorcę. (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 lutego 2015r., I ACa 962/14, LEX nr 1665061).

Odnosząc się do kwestii ogólnego obciążenia operatorów kablowych, należy zauważyć, iż biegły dr P. K. (1) przyjął w swojej opinii założenie, opierając się na treści raportu B. A. H. (listopad 2007), iż globalne obciążenie operatorów sieci kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządu w różnych krajach wynosi średnio 3,8%. Biegły stwierdził, że na podstawie powyższego raportu można przyjąć za racjonalny poziom obciążeń finansowych na rzecz wszystkich (...) z tytułu reemisji kablowej na poziomie 3,8%. (k. 1094 tom VI). Wydaje się, że strony w niniejszej sprawie ostatecznie także nie kwestionowały tej wartości globalnego obciążenia. Zgodnie z opinią biegłego, w większości przypadków udział (...), czyli organizacji reprezentującej producentów, wynosi 35%. Podział wynagrodzenia pomiędzy twórców, nadawców i producentów (...) przedstawia się z reguły, zgodnie z opinią biegłego, w sposób następujący: nadawcy – 43%, (...) 35% i prawa twórców – 22%.

Mając zatem na uwadze, że wskazana w raporcie B. A. H. S. stawka globalnego obciążenia, tj. 3,8% przychodów (k. 2138-2184 tom XI) dotyczy wynagrodzeń płaconych organizacjom zbiorowego zarządzania, a nie wszystkim uprawnionym, a w szczególności nie dotyczy to wynagrodzeń należnych nadawcom za prawa do nadań uiszczanych bezpośrednio nadawcom, to wynagrodzenie należne Stowarzyszeniu (...) (reprezentującej producentów) powinno wynosić około 2,33%, według następującego wyliczenia: $(3,8\% \times 35\%) : 57\% / 35 + 22/ = 2,33\%$. Stawka 2,33% jest zatem zbliżona do stawek stosowanych przez powoda (2,8% i 2,2%).

Także z „oświadczenia o stanie faktycznym (...)” z dnia 5 marca 2012r. wynika, że np. w Holandii opłaty z tytułu retransmisji utworów nie pokrywają praw organizacji nadawców telewizyjnych, gdyż te nie są objęte zbiorowym zarządzaniem. (k. 1586-1588 tom VIII).

Ponadto, należy zauważyć, iż jeżeli stawka globalnego obciążenia, tak jak wskazał biegły, powinna wynosić 3,8%, to stawka możliwa do określenia wynagrodzenia należnego Stowarzyszeniu (...), mogłaby wynosić nawet 3,04%. Skoro bowiem wyniki badań przeprowadzonych przez (...) Spółkę z o.o. wykazują, że 88% czasu programów nadawanych w telewizji zajmują programy audiowizualne oraz, że 85% widzów telewizyjnej przyciągają programy audiowizualne, to przyjmując, że udział programów reemitowanych, które są chronione przez powoda, wynosi 80%, stawka należna powodowi w ramach tego globalnego obciążenia 3,8% powinna wynosić 3,04% ($80\% \times 3,8\% = 3,04\%$).

Nadmienić należy, że wprawdzie badania telemetryczne nie mają waloru dokumentu urzędowego, ani opinii biegłego, jednakże Sąd uznał je za wiarygodne i przekonujące. Badania te zostały przeprowadzone przez profesjonalny podmiot i nie zostały sporządzone na zlecenie stron w niniejszej sprawie, ani na użytek tego postępowania sądowego, ani też strony nie przedstawiły żadnych dowodów, które podważałyby te badania w zakresie danych, które zostały wykorzystane w niniejszej sprawie.

W opinii biegły podał również, iż w Polsce działa około 630 operatorów kablowych, w rzeczywistości – jak przedstawiono wyżej – jest ich około 400. W 2014 roku na liście przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy złożyli sprawozdanie za rok 2014 figurowało 348 podmiotów. Faktyczna liczba operatorów kablowych również rzutuje na ocenę powszechności stawki stosowanej przez Stowarzyszenie (...). Skoro bowiem w rzeczywistości jest 348 operatorów kablowych, oznacza to, iż większość z nich (w 2014r. – 276) ma zawarte umowy licencyjne z powodem przewidujące wynagrodzenie w wysokości 2,2% wpływów operatora z tytułu reemisji, a dla okresu sprzed lipca 2009r. – 2,8% tychże wpływów.

Należy też zauważyć, że pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w C. posiada zawarte umowy z innymi organizacjami zbiorowego zarządu prawami autorskimi, uiszczając wynagrodzenia w wysokości: 1,1% wpływów na rzecz Stowarzyszenia (...) w W.; 0,35% z tytułu nadań wykonanych w programach telewizyjnych i 0,10% wpływów z tytułu nadań w programach radiowych na rzecz Związku (...) w W.; 0,5% wpływów na rzecz Związku (...) w W.. Razem na rzecz wyżej wymienionych organizacji pozwana uiszcza wynagrodzenie w wysokości 2,05% wpływów. Organizacje te reprezentują jednak najwyżej 20% repertuaru, bowiem udział programów reemitowanych, które są chronione przez powoda wynosi 80%. W tej sytuacji stawka należna powodowi reprezentującemu 80% chronionego repertuaru powinna wynosić 8,2% - według następującego wyliczenia: $(80\% \times 2,05\%) : 20\% = 8,2\%$.

Zwrócić należy też uwagę na pewną niekonsekwencję w opinii biegłego. Mianowicie biegły nie zakwestionował stawki dla Stowarzyszenia (...) w wysokości 1,75% (k. 1124 tom VI), a jednocześnie przyjął, że stawka dla Stowarzyszenia (...) reprezentującego znacznie większy zakres chronionych utworów, miałaby być znacznie niższa. Jeżeli owe 1,75% miałyby odpowiadać 20% chronionego repertuaru, to stawka należna powodowi reprezentującemu 80% chronionego repertuaru powinna zatem wynosić 7%, według następującego wyliczenia: $(80\% \times 1,75\%) : 20\% = 7\%$.

W związku z powyższym, Sąd uznał za zasadne wyliczenie odszkodowania należnego powodowi w wysokości odpowiadającej stosownemu wynagrodzeniu ustaleniemu według stawek 2,8% i 2,2% wpływów pozwanej z tytułu działalności jako operatora sieci kablowej.

Odnosząc się do kwestii związanej z żądaniem odszkodowania w wysokości wielokrotności (dwukrotności) stosownego wynagrodzenia, należy w pierwszej kolejności wskazać, iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 czerwca 2015r., SK 32/14, stwierdził, że art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, Nr 94, poz. 658 i Nr 121, poz. 843, z 2007 r. Nr 99, poz. 662 i Nr 181, poz. 1293, z 2009 r. Nr 157, poz. 1241 oraz z 2010 r. Nr 152, poz. 1016) w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny przyjął, że nawet w przypadku roszczeń odszkodowawczych opartych na pewnych zryczałtowanych opłatach, skądinąd dopuszczalnych w świetle Konstytucji, konieczne jest zachowanie równowagi między uprawnionymi (twórcami) i użytkownikami autorskich praw majątkowych. Nawet jeśli tym użytkownikom można przypisać bezprawne i zawinione naruszenie autorskich praw majątkowych, to ustawodawca nie może w sposób całkowicie dowolny wkraczać w ich prawa majątkowe i zupełnie arbitralnie określać zasady rekompensowania twórcom poniesionej przez nich szkody.

W zaskarżonej regulacji równowaga ta, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, została zachwiana – ustawodawca wprowadził rozwiązanie chroniące uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych kosztem użytkowników tych praw, nie bacząc na niepożądane konsekwencje, jakie niesie za sobą to rozwiązanie, i nie próbując ich minimalizować.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że ze względu na specyfikę autorskich praw majątkowych wprowadzanie przez ustawodawcę roszczeń związanych z naruszeniem tychże praw, które byłyby oparte na opłatach ryczałtowych i nie wymagałyby dokładnego ustalania wysokości rzeczywistej szkody, jest uzasadnione. Co więcej - tego rodzaju rozwiązania mogą zostać uznane za dopuszczalne także wówczas, gdy w praktyce wysokość roszczenia opartego na opłacie ryczałtowej będzie przewyższać wysokość poniesionej szkody. Za niedopuszczalną należy jednak uznać sytuację, w której uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych uzyskiwałby tak daleko idącą ochronę, że wysokość przysługującego mu roszczenia całkowicie odrywałaby się od wielkości poniesionej przez niego szkody i **stanowiła jej wielokrotność.**

Trybunał Konstytucyjny stwierdził również, iż ingerując w stosunek zobowiązaniowy, powstały pomiędzy uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych a sprawcą szkody, ustawodawca naruszył równowagę pomiędzy pozycją obu tych podmiotów i dopuścił się nieproporcjonalnej ingerencji w sferę praw majątkowych sprawcy szkody. Podczas gdy de lege lata uprawniony korzysta z silnej zinstytucjonalizowanej ochrony, dysponuje całym katalogiem roszczeń uruchamianych w związku z naruszeniem autorskich praw majątkowych, jak również ułatwieniami procesowymi (roszczenia informacyjne), to dodatkowo ustawodawca wyposażył go w instrument ochrony polegający na żądaniu zryczałtowanego odszkodowania, niewymagającego ustalania wysokości szkody, a wręcz całkowicie od niej oderwanego. Z drugiej strony, sprawca deliktu, któremu przypisuje się odpowiedzialność w oderwaniu od znanej z art. 361 k.c. zasady adekwatnego związku przyczynowego, nie dysponuje żadnymi efektywnymi instrumentami, umożliwiającymi mu obronę i zminimalizowanie ponoszonego uszczerbku majątkowego. Jego odpowiedzialność nie tylko nie ogranicza się do "normalnych następstw działania (...), z którego szkoda wynikła", ale może je kilkakrotnie przewyższyć.

W takiej konfiguracji, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, nie można mówić o równej ochronie stron stosunku zobowiązaniowego. Ustawodawca, kierując się potrzebą ochrony uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych, w ocenie Trybunału całkowicie stracił z pola widzenia pozycję sprawcy szkody i nie zrównoważył roszczenia, ujętego w zaskarżonym przepisie, uprawnieniami, z których mógłby skorzystać sprawca szkody. Trybunał stanął więc na stanowisku, że uprawnionemu, którego prawa majątkowe zostały naruszone, można przyznawać różne ochronne instrumenty prawne, niemniej nie powinien on dysponować takimi instrumentami, które wskazywałyby na to, że sam ustawodawca gwarantuje nadmierną ingerencję w prawa majątkowe odpowiedzialnego ex delicto. Skoro

co do zasady takim podstawowym instrumentem ochronnym jest odszkodowanie ustalane w granicach adekwatnego związku przyczynowego, to nawet wprowadzanie elementów ryczałtowości nie może prowadzić do całkowitego zagubienia proporcji pomiędzy wielkością poniesionej szkody a tymże odszkodowaniem.

Na marginesie Trybunał zaznaczył, że jego rozstrzygnięcie nie prowadzi do pozbawienia uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych możliwości ochrony ich praw. Nadal mogą oni bowiem korzystać z szerokiego katalogu roszczeń ujętych w art. 79 prawa autorskiego, w tym – dochodzić naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych. (por.: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015r. z uzasadnieniem, SK 32/14, OTK-A 2015/6/84).

Wprawdzie Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 czerwca 2015r. odnosił się ogólnie do odszkodowania w postaci „wielokrotności” stosownego wynagrodzenia, to jednak mając na uwadze, iż wyrok dotyczył stwierdzenia niezgodności z Konstytucją tylko w odniesieniu do „trzykrotności” stosownego wynagrodzenia, Sąd w niniejszej sprawie nie opiera swego rozstrzygnięcia na twierdzeniu, że przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest niezgodny z Konstytucją również w części dotyczącej „dwukrotności” stosownego wynagrodzenia, gdyż wyłącznie Trybunał Konstytucyjny jest powołany i kompetentny do stwierdzania niezgodności przepisów ustawy z Konstytucją.

Sąd uznał jednak, że stosując powołany przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 b) w/w ustawy, jest uprawniony do zastosowania takiej wykładni tego przepisu, aby pozostawała ona w zgodzie zarówno z argumentami Trybunału Konstytucyjnego przytoczonymi na uzasadnienie wyroku z dnia 23 czerwca 2015r. jak i z Dyrektywą 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.U. UE 2004.157.45) zarówno w punkcie 26 preambuły jak i art. 13, które wskazują że w zakresie naprawienia szkody podmiotu uprawnionego państwa nie powinny wprowadzać obowiązku stosowania odszkodowań o charakterze kary.

Dodać należy, iż już w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 czerwca 2011r., V CSK 373/10 (LEX nr 885040) Sąd Najwyższy uchylając zaskarżony wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu wskazał, że „(...) Trafnie jednak podnosi pozwany, że postanowienia Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej zarówno w punkcie 26 preambuły jak i art. 13 wskazują, że w zakresie naprawienia szkody uprawnionego państwa nie powinny wprowadzać obowiązku stosowania odszkodowań o charakterze kary. Za miarodajne we właściwych przypadkach uznane zostało ustanowienie odszkodowania ryczałtowego, odnoszącego się do opłat związanych uprawnionym korzystaniem z autorskich praw majątkowych. Ocena zgłoszonego przez powoda roszczenia w tym zakresie uwzględniać powinna powołane zastrzeżenia, wiążące się ze stosowaniem takiego podwyższenia stosownego wynagrodzenia, jak też wszystkie okoliczności rozpoznawanej sprawy, wskazujące że za uwzględnieniem go przemawiają szczególnie uzasadnione racje. (...)”. Sąd Najwyższy nie wykluczył zatem sytuacji badania czy w danym konkretnym wypadku uzasadnione jest zastosowanie podwyższenia stosownego wynagrodzenia i nie wykluczył interpretowania stosowanych przez sąd przepisów w świetle brzmienia i celu dyrektywy.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 marca 2012r., V CSK 102/11 (LEX nr 1213427) Sąd Najwyższy podniósł wprawdzie, iż nie można podzielić poglądu o bezpośrednim zastosowaniu Dyrektywy z dnia 29 kwietnia 2004r. w sprawie, gdyż przeciwko przyznaniu dyrektywom cechy bezpośredniej skuteczności w układzie horyzontalnym przemawia treść art. 249 TWE, zgodnie z którym w przeciwieństwie do bezpośrednio obowiązujących rozporządzeń, są one wiążące prawnie tylko w stosunku do państwa, nie mogą więc nakładać obowiązków na osoby prywatne. Bezpośrednia skuteczność dyrektyw prowadziłaby też do destabilizacji prawa i niepewności prawnej zwłaszcza, gdy przepisy krajowe nakładające obowiązki są niezgodne z dyrektywami.

Jednakże Sąd Najwyższy podkreślił, iż zgodnie z zasadą pośredniego skutku prawa wspólnotowego, sąd państwa członkowskiego w procesie stosowania prawa wewnętrznego, w szczególności przepisów wydanych w celu wykonania dyrektywy jest obowiązany interpretować te przepisy w świetle brzmienia i celu dyrektywy. Należy zatem rozważyć taką wykładnię art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, która wypełniałaby przesłanki

określone w art. 3 dyrektywy z dnia 29 kwietnia 2004r., zgodnie z którym środki naprawcze powinny być zatem przede wszystkim uczciwe, sprawiedliwe, skuteczne i proporcjonalne.

Stosownie do punktu 26 preambuły Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.U.EL 157, poz. 45) w celu naprawy szkody, jaką właściciel prawa poniósł w wyniku naruszenia, którego dopuścił się naruszający wiedząc, że wchodząc w tę działalność dopuszcza się naruszenia, lub istnieją rozsądne podstawy domniemania, że wiedział o możliwości powstania takiego naruszenia, suma odszkodowań przyznanych właścicielowi praw powinna uwzględniać wszystkie właściwe aspekty, takie jak utrata przez właściciela dochodów lub nieuczciwy zysk uzyskany przez naruszającego oraz, gdzie właściwe, wszelki uszczerbek moralny, które posiadacz praw poniósł. Jako alternatywa, tam np., gdzie ustalenie sumy poniesionego uszczerbku byłoby trudne, sumę odszkodowań można oprzeć na elementach takich, jak opłaty licencyjne, honoraria autorskie lub opłaty, jakie byłyby należne, gdyby naruszający poprosił o zgodę na wykorzystanie wchodzących w grę praw własności intelektualnej. Nie jest celem wprowadzenie obowiązku zastosowania odszkodowań o charakterze kary, ale dopuszczenie rekompensaty opartej na obiektywnym kryterium przy uwzględnieniu wydatków poniesionych przez właściciela praw, takich jak koszty identyfikacji i badań.

W myśl zaś art. 13 Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004r., Państwa Członkowskie zapewniają, że na wniosek poszkodowanej strony właściwe organy sądowe nakazują naruszającemu, który świadomie lub mając rozsądne podstawy do posiadania takiej wiedzy zaangażował się w naruszającą działalność, wypłacenie podmiotowi uprawnionemu odszkodowań odpowiednich do rzeczywistego uszczerbku, jaki ten poniósł w wyniku naruszenia.

Ustanawiając wysokość odszkodowań, organy sądowe:

a) biorą pod uwagę wszystkie właściwe aspekty, także poniesione przez poszkodowaną stronę negatywne skutki gospodarcze z utraconymi zyskami włącznie, wszelkie nieuczciwe zyski uzyskane przez naruszającego oraz, we właściwych przypadkach, elementy inne niż czynniki ekonomiczne, w rodzaju np. uszczerbku moralnego, jaki naruszenie spowodowało dla właściciela praw; lub

b) jako alternatywa dla lit. a) mogą one, we właściwych przypadkach, ustanowić odszkodowania ryczałtowe na podstawie elementów takich, jak przynajmniej suma opłat licencyjnych, honorariów autorskich lub opłat należnych w razie poproszenia przez naruszającego o zgodę na wykorzystywanie praw własności intelektualnej, o którą chodzi.

Podkreślić zatem należy, iż interpretacja art. 79 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006r., nr 90, poz. 631 ze zm.) powinna uwzględniać fakt, aby odszkodowanie niezależnie od sposobu jego ustalania, a zatem również odszkodowanie ryczałtowe, które swym charakterem zbliżone jest do sytuacji uregulowanej w art. 322 k.p.c., nie miało charakteru kary. Ten rozdział odpowiedzialności cywilnej i karnej (również w postaci kar pieniężnych) jest doskonale znany polskiemu systemowi prawnemu i wpisuje się w jego istotę.

Generalnie, w naszym systemie prawnym szkoda, w rozumieniu art. 415 k.c. i nast., art. 471 k.c. i nast. k.c. w związku z art. 361§2 k.c., obejmuje rzeczywistą stratę materialną (damnum emergens) i utracone korzyści (lucrum cessans). Przy czym, nawet szkoda w postaci utraconych korzyści nie może być całkowicie hipotetyczna, ale musi być wykazana przez poszkodowanego z tak dużym prawdopodobieństwem, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła.

Od szkody w postaci lucrum cessans należy odróżnić pojęcie szkody ewentualnej, przez którą rozumie się „utrata szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej”. Różnica wyraża się w tym, że w wypadku lucrum cessans hipoteza utraty korzyści graniczy z pewnością, a w wypadku szkody ewentualnej prawdopodobieństwo utraty korzyści jest zdecydowanie mniejsze. Szkoda ewentualna nie podlega naprawieniu na podstawie powołanych przepisów (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002r., I CKN 132/01, nie publ.).

Wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* wymaga udowodnienia tak dużego prawdopodobieństwa osiągnięcia korzyści majątkowej, że rozsądnie rzecz oceniając można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, za które odpowiada pozwany (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005r., V CK 426/04, Biuletyn SN nr 11 z 2005r.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż powód Stowarzyszenie (...) nie wykazał, aby w badanym konkretnym wypadku szkoda wyrządzona przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w C. przekraczała jednokrotność należnego powodowi (podmiotom reprezentowanym przez powoda) wynagrodzenia, które by otrzymał, gdyby pozwana zawarła z nim umowę licencyjną, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z ustawy. Należy podkreślić, iż skoro powód korzystał z możliwości żądania odszkodowania ryczałtowego, to oczywiście nie musiał wykazywać poniesionej szkody ściśle co do wysokości. Jednakże domaganie się tego odszkodowania ryczałtowego w podwójnej wysokości implikowało, zdaniem Sądu, konieczność wykazania, że taka „podwójna” szkoda, a co najmniej szkoda przekraczająca jednokrotność sumy utraconych opłat licencyjnych, w danym konkretnym wypadku rzeczywiście zaistniała, nawet jeżeli dokładne udowodnienie jej wysokości nie było możliwe, bądź też wykazania, że np. zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające zasądzenie odszkodowania w podwójnej wysokości, przy czym tymi okolicznościami nie mogłaby być chęć „ukarania” pozwanej czy „odstraszenia” jej od dalszego naruszania prawa, gdyż nie byłyby to cele o charakterze „odszkodowawczym”, kompensacyjnym, ale represyjnym.

W odniesieniu do relacji między powodem a pozwaną w niniejszej sprawie, należy stwierdzić, iż powód nie wykazał zaistnienia takiej wyższej szkody. Powód nie udowodnił, że w tym konkretnym wypadku, uzyskanie należytej rekompensaty poniesionych szkód uzasadnia wykroczenie poza jednokrotność odszkodowania ryczałtowego i zasądzenie go w dwukrotnej wysokości. Nadmienić należy, jak wskazano wcześniej, iż nie może być to jedynie szkoda hipotetyczna lub ewentualna, ale konkretna szkoda poniesienia na skutek działania pozwanej, której wysokość przekracza wysokość odszkodowania stanowiącego równowartość wynagrodzeń licencyjnych, jednocześnie zaś nie jest ona możliwa lub jest trudna do ścisłego udowodnienia co do wielkości, co uzasadniałoby zasądzenie odszkodowania ryczałtowego w podwójnej wysokości.

Nadmienić należy, że dla udowodnienia okoliczności związanych z zaistnieniem takiej „podwyższonej” szkody majątkowej, nie jest wystarczające samo tylko oświadczenie strony. Tym niemniej należy zauważyć, iż w szczególności nie mogą stanowić szkody poniesionej przez powoda (podmioty, które reprezentuje) ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie miesięcznych wynagrodzeń, liczone od terminów płatności poszczególnych świadczeń miesięcznych, ewentualnie należne w sytuacji, gdyby strony łączyła umowa licencyjna. Nie można bowiem czynić takiego założenia, że w sytuacji gdyby strony wiązała umowa licencyjna, pozwana opóźniałaby się z zapłatą poszczególnych należności miesięcznych na rzecz powoda i powód oprócz należności głównej mógłby dochodzić odsetek od każdego świadczenia okresowego. Tego rodzaju sytuacja może być kwalifikowana najwyżej jako „szkoda ewentualna”, nie stanowiąca ani rzeczywistej straty ani utraconych korzyści.

Należy podkreślić, iż w konkretnych stanach faktycznych może być uzasadnione przyznanie odszkodowania w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia. Jednakże w niniejszej sprawie, przyznanie powodowi takiej dwukrotności wynagrodzenia, w sytuacji gdy wiadomo, że szkoda polega na utracie opłat (wynagrodzeń) licencyjnych, a powód nie udowodnił poniesienia żadnej innej szkody majątkowej wynikającej z konkretnego zachowania pozwanej stanowiącego podstawę żądania pozwu, tj. reemisji utworów audiowizualnych pomimo niezawarcia wbrew ustawowemu obowiązkowi umowy licencyjnej z powodem, powodowałoby, że takie odszkodowanie ryczałtowe w dwukrotnej wysokości miałoby już charakter wyraźnie represyjny, charakter kary dla pozwanej za jej zachowanie, a nie charakter kompensacyjny, co stanowi istotę i cel cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej.

Z powyższych względów, Sąd ustalił odszkodowanie dla powoda w wysokości jednokrotności stosownego wynagrodzenia należnego w sytuacji, gdyby strony łączyła umowa licencyjna.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia części roszczenia o zapłatę zgłoszonego przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...). Odpowiedzialność przewidziana w art. 79 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest odpowiedzialnością deliktową z racji bezprawnego wkroczenia w cudze prawa wyłączne. Roszczenie o wynagrodzenie ma charakter zryczałtowanego odszkodowania, jest alternatywą odszkodowania na zasadach ogólnych i ma charakter stricte odszkodowawczy. Roszczenia przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt 3b powołanej ustawy przedawniają się zatem według reguł przewidzianych w art. 442¹ k.c. Nadmienić należy, iż powyższe roszczenie odszkodowawcze nie ma charakteru okresowego, jak również nie jest roszczeniem wynikającym z prowadzenia działalności gospodarczej, gdyż powód Stowarzyszenie (...) działa realizując ustawowe uprawnienia w zakresie zarządu prawami autorskimi. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012r., I CNP 25/12, OSNC 2013/7-8/89; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011r., I CSK 633/10, OSNC 2012/3/37; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 marca 2014r., I ACa 814/13, LEX nr 1444718).

Zgodnie z art. 442¹ § 1 i 2 k.c., dodanym ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538), który wszedł w życie w dniu 10 sierpnia 2007r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 1); jeżeli zaś szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§2). Przy czym, zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej, przepisy te stosuje się także do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej kodeks cywilny, a w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych według przepisów dotychczasowych, w myśl których termin przedawnienia roszczeń wynikłych z przestępstwa wynosił 10 lat (art. 442 § 2 k.c.).

Dokonywanie reemisji bez umowy licencyjnej wypełnia dyspozycję art. 116 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych regulującego odpowiedzialność karną za przewidziany w nim występki. Odpowiedzialności w takim przypadku może podlegać nie tylko osoba fizyczna, ale też i podmiot zbiorowy, w tym osoba prawna (por. art. 1 - 6, art. 16 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 28 października 2002r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary /Dz.U. z 2015r., poz. 1212/).

Stosownie do przepisu art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie podlega karze określonej w cytowanym przepisie. Dodać należy, iż zastosowanie dłuższego terminu przedawnienia z art. 442¹ § 2 k.c. przewidzianego dla sytuacji, gdy szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, nie jest uzależnione od wcześniejszego uzyskania wyroku skazującego.

Na marginesie nadmienić trzeba, że w myśl art. 122 u.p.a.p.p. ściganie przestępstw określonych w art. 116 ust. 1,2 i 4 u.p.a.p.p. następuje na wniosek pokrzywdzonego. Tym bardziej nie byłoby uzasadnione stosowanie do roszczeń odszkodowawczych za szkodę powstałą w okolicznościach wyczerpujących znamiona w/w występku różnych terminów przedawnienia, w zależności od tego czy pokrzywdzony złożył wniosek o ściganie czy też odstąpił od tego. Stawiałoby to w gorszej sytuacji pokrzywdzonego, który takiego wniosku o ściganie nie złożył, gdyż w odniesieniu do jego roszczeń termin przedawnienia byłby krótszy, co nie byłoby racjonalne ani uzasadnione.

Także w orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, że dla zastosowania art. 442¹ § 2 k.c. co do zasady nie jest konieczne, by doszło do uprzedniego skazania sprawcy szkody za zbrodnię lub występki, poza przypadkami, kiedy przepis prawa materialnego stanowiącego podstawę odpowiedzialności wymaga takiego skazania. Przy braku wyroku skazującego, sąd cywilny jest uprawniony do dokonania ustaleń dotyczących istnienia znamion przestępstwa i następuje to w oparciu o kryteria przewidziane w przepisach prawa karnego uznające dane zachowanie za występki lub zbrodnię w momencie zdarzenia wyrządzającego szkodę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008r. III CSK 193/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 października 2013r. I ACa 335/13).

W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego przez pewien czas budziło wątpliwości, czy ustalenie przez sąd cywilny popełnienia przestępstwa przez sprawcę szkody poza przypadkami określonymi w art. 11 k.p.c. jest dopuszczalne również w przypadku, gdy sprawca ten nie został ustalony. Wątpliwości te skupiały się na konieczności ustalenia okoliczności podmiotowych przestępstwa, w tym winy sprawcy szkody, która bez zidentyfikowania samego sprawcy nie może zostać ustalona. Prowadziło to do rozbieżności

w orzecznictwie i z tego względu Sąd Najwyższy w dniu 29 października 2013 roku wydał w powiększonym składzie uchwałę w sprawie sygn. akt III CZP 50/13, zgodnie z którą dopuszczalne jest ustalenie przez sąd, na potrzeby postępowania cywilnego w sprawie o odszkodowanie z tytułu czynu niedozwolonego, na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, podmiotowych znamion przestępstwa, nawet jeżeli sprawca czynu nie został zidentyfikowany.

Sąd Najwyższy powyższą tezę wywiódł z konieczności różnego rozumienia pojęcia przestępstwa na gruncie prawa cywilnego i karnego, które podyktowane jest różnymi celami tych postępowań. W procesie karnym jedną z podstawowych jego funkcji jest represja wobec sprawcy przestępstwa oraz prewencja ogólna i indywidualna. Do spełnienia tej funkcji niezbędne jest ustalenie winy sprawcy. Natomiast odpowiedzialność cywilna, o której orzeka sąd w procesie cywilnym ma na celu zrekompensowanie poszkodowanemu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Wobec powyższego należy uznać, że w przypadku nieustalenia sprawcy przestępstwa, dla stwierdzenia jego popełnienia wystarczająca jest taka ocena okoliczności popełnienia czynu karalnego, która – przy uwzględnieniu jedynie kryteriów obiektywnych – pozwala na stwierdzenie, iż działanie sprawcy było w danych okolicznościach zawinione. (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2013r., sygn. akt III CZP 50/13, OSNC 2014/4/35).

Jak wskazano wcześniej, pozwana Spółdzielnia wiedziała, że dokonuje reemisji utworów audiowizualnych w sieci telewizji kablowej, bez wymaganej przepisami umowy licencyjnej, a zatem wiedziała, że bez uprawnienia rozpowszechnia cudze utwory, co wyczerpuje dyspozycję art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Nadmienić trzeba, że umowa licencyjna jest ze swej istoty stosunkiem zobowiązaniowym, który z jednej strony określa uprawnienia udzielane na rzecz licencjobiorcy, z drugiej zaś strony statuuje obowiązek zapłaty (prawo do wynagrodzenia) na rzecz uprawnionego podmiotu, tj. licencjodawcy. W związku z tym, użyte w art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych określenie „wbrew warunkom uprawnienia” odnosi się tylko i wyłącznie do udzielonych mocą licencji uprawnień do rozpowszechniania utworu, nie zaś do obowiązków wynikających z umowy licencyjnej, np. prawa do wynagrodzenia. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2006r., V KK 263/05, LEX nr 172196).

W powyższym orzeczeniu Sądu Najwyższego, chodziło o sytuację, gdy istniała umowa licencyjna, natomiast licencjobiorca nie uiszczał wynikających z tej umowy należnych wynagrodzeń autorskich. Wówczas nie ponosił odpowiedzialności na podstawie art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wobec powyższego, odwracając sytuację, jeżeli nawet pozwana Spółdzielnia dobrowolnie uiszczała część należności na rzecz powoda, nawet w przeświadczeniu, że wyczerpują całość należnego powodowi stosownego wynagrodzenia, to i tak nie zwalnia to od odpowiedzialności z art. 116 powołanej ustawy, skoro nie miała zawartej z powodem umowy licencyjnej.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia liczony od dnia czynu bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹§2 k.c.).

Okolicznością bezsporną w sprawie była wysokość wpływów pozwanej z tytułu reemisji programów telewizyjnych i wysokość wpłat dokonanych przez pozwaną (k. 2607, 2614). Wysokość wpływów z reemisji wynikała też z zestawień dostarczonych przez pozwaną. W związku z powyższym do wyliczenia zasądzonej kwoty Sąd przyjął następujące wysokości wpływów netto pozwanej przyjęte także przez powoda i niekwestionowane przez pozwaną:

- w okresie od 1 października 2007 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku – **5 247 405 zł 48 gr**;

- w okresie od 1 lipca 2009 roku do dnia 31 marca 2011 roku – **5 831 605 zł 05 gr**;
- w okresie od 1 kwietnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku – **12 925 418 zł 09 gr**.

W związku z powyższym, wyliczenie wysokości odszkodowania przedstawia się w następujący sposób:

1) za okres od dnia 1 października 2007 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku – stawka 2,8% wpływów netto pozwanej z tytułu reemisji programów telewizyjnych, tj. 2,8% z kwoty 5 247 405 zł 48 gr stanowi kwotę **146 927 zł 35 gr** (należność netto);

2) za okres od dnia 1 lipca 2009 roku do dnia 31 marca 2011 roku – stawka 2,2% wpływów netto pozwanej z tytułu reemisji programów telewizyjnych, tj. 2,2% z kwoty 5 831 605 zł 05 gr stanowi kwotę **128 295 zł 31 gr** (należność netto);

3) za okres od dnia 1 kwietnia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku – stawka 2,2% wpływów netto pozwanej z tytułu reemisji programów telewizyjnych, tj. 2,2% z kwoty 12 925 418 zł 09 gr stanowi kwotę **284 359 zł 20 gr** (należność netto) oraz należny podatek VAT – 23% z kwoty 284 359 zł 20 gr = **65 402 zł 61 gr**.

Stosowne wynagrodzenie za okres od dnia 1 października 2007 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku wynosi zatem kwotę **624 984 zł 47 gr** (146 927 zł 35 gr + 128 295 zł 31 gr + 284 359 zł 20 gr + 65 402 zł 61 gr). Powyższa należność pomniejszona o dobrowolne wpłaty dokonywane przez pozwaną w łącznej wysokości **430 211 zł 80 gr** (k. 2607, 2614v), które powód zaliczał na poczet należnego odszkodowania, daje zasądzoną wyrokiem w punkcie 2 należność w kwocie **194 772 zł 67 gr** (624 984 zł 47 gr – 430 211 zł 80 gr).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono stosownie do przepisów art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c.

Pozew obejmował żądanie odszkodowania za okres od dnia 1 października 2007 roku do dnia 31 marca 2011 roku. Należne odszkodowanie za ten okres czasu wynosi kwotę 275 222 zł 66 gr (146 927 zł 35 gr + 128 295 zł 31 gr). Natomiast wpłaty pozwanej za ten okres czasu wyniosły sumę 174 847 zł 11 gr. Różnicę stanowi suma 100 375 zł 55 gr. Odpis pozwu został doręczony pozwanej Spółdzielni w dniu 10 listopada 2011 roku (k. 582 tom III). W związku z powyższym, od kwoty 100 375 zł 55 gr Sąd zasądził ustawowe odsetki od dnia 12 listopada 2011 roku.

W piśmie procesowym z dnia 28 stycznia 2015r. powód rozszerzył żądanie co do wysokości i co do okresu, za który dochodził odszkodowania – od 1 kwietnia 2011r. do listopada 2014 roku. W związku z powyższym, od kwoty odszkodowania zasądzonego za ten okres czasu (tj. różnicy między należnym wynagrodzeniem a wpłatami dokonanyymi przez pozwaną za wskazany okres czasu), czyli od kwoty 92 258 zł 23 gr Sąd zasądził ustawowe odsetki od dnia 26 marca 2015r. Kwota 92 258 zł 23 gr została wyliczona w następujący sposób: 284 359 zł 20 gr + 65 402 zł 61 gr = 349 761 zł 81 gr – 255 364 zł 69 gr /wpłaty pozwanej za w/w okres/ = 94 397 zł 12 gr – 2 138 zł 89 gr / należność za grudzień 2014r./ = 92 258 zł 23 gr.

Powód przesłał pozwanej powyższe pismo z dnia 28 stycznia 2015r. listem poleconym nadanym w dniu 29 stycznia 2015r. (k. 2436 tom XIII). W dacie wysłania przez Sąd tegoż pisma pełnomocnikowi pozwanej, tj. w dniu 18 marca 2015r., pozwana dysponowała już powyższym pismem doręczonym jej wcześniej przez pełnomocnika powoda (k. 2732). Dlatego też, zasądzenie odsetek za opóźnienie od daty po upływie 7 dni od wysłania przesyłki poleconej przez Sąd, tj. od 26 marca 2015 roku niewątpliwie nie jest krzywdzące dla pozwanej.

Na marginesie należy dodać, iż zgodnie z aktualnymi poglądami orzecznictwa, regulacja dotycząca doręczeń między profesjonalnymi pełnomocnikami ma również zastosowanie w stosunku do pisma rozszerzającego powództwo (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 maja 2015r., I ACa 297/15, LEX nr 1746815; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 listopada 2014r., I ACa 733/14, LEX nr 1623926).

Natomiast ustawowe odsetki od kwoty 2 138 zł 89 gr obejmującej należność zasądzoną za grudzień 2014 roku (tj. różnicę między kwotą należną tytułem wynagrodzenia a kwotą zapłaconą przez pozwaną), Sąd zasądził ustawowe

odsetki od dnia 24 lipca 2015 roku. Pismo procesowe z dnia 1 lipca 2015r. (k. 2612-2615 tom XIV) zostało bowiem doręczone pełnomocnikowi pozwanej w dniu 23 lipca 2015r. (k. 2627 tom XIV).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód w toku procesu poniósł koszty obejmujące: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł i 360 zł, opłatę tymczasową od roszczenia o zaniechanie – 1 000 zł (k. 464 tom III), opłatę od pozwu – 32 090 zł (k. 454, 609a tom III), opłatę od rozszerzonego powództwa – 452 zł (k. 637, 679 tom IV), opłatę od rozszerzonego powództwa – 32 586 zł (k. 2451 tom XIII), opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 38).

Pozwana poniosła koszty obejmujące: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł i 360 zł, opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 607 tom III) i wynagrodzenie biegłego w kwocie 5 313 zł 60 gr.

Powód wygrał w całości w zakresie żądania zaniechania naruszania. Wobec powyższego, należy mu się zwrot kosztów procesu w całości w odniesieniu do tego żądania, tj. w kwocie 1 360 zł (opłata od roszczenia o zaniechanie w kwocie 1 000 zł + koszty zastępstwa procesowego – 360 zł).

Łącznie koszty procesu w odniesieniu do roszczenia o zapłatę wyniosły kwotę 84 875 zł 60 gr. Powód wygrał proces w zakresie żądania zapłaty w 26%, pozwana w 74%.

Po stosunkowym rozdzieleniu kosztów pozwana powinna zwrócić powodowi kwotę 9 537 zł 06 gr (odnośnie powództwa o zapłatę) tytułem kosztów procesu, według następującego wyliczenia:

- $84\,875\text{ zł }60\text{ gr} \times 26/100$ (koszty, które powinna ponieść pozwana) – 12 530 zł 60 gr (koszty, które pozwana faktycznie poniosła w toku procesu co do żądania zapłaty) = 9 537 zł 06 gr (koszty do dopłaty przez pozwaną) lub
- $84\,875\text{ zł }60\text{ gr} \times 74/100$ (koszty, które powinien ponieść powód) – 72 345 zł (koszty, które faktycznie powód poniósł co do roszczenia o zapłatę) = - 9 537 zł 06 gr (koszty do zwrotu na rzecz powoda).

Łącznie zatem pozwana powinna uiścić na rzecz powoda kwotę 10 897 zł 06 gr tytułem zwrotu kosztów procesu.

Koszty sądowe poniesione w toku procesu przez Skarb Państwa obejmowały: wynagrodzenie biegłego w kwocie 2 582 zł 03 gr (k. 2017 tom XI) i w kwocie 631 zł 81 gr (k. 2710). Razem – 3 213 zł 84 gr.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej kwotę 835 zł 60 gr (tj. w części, co do której pozwana przegrała roszczenie o zapłatę – 26%) i od powoda kwotę 2 378 zł 24 gr (tj. w części, co do której powód przegrał roszczenie o zapłatę – 74%) – tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

ZARZĄDZENIE

1. (...) (...). E. T. i (...) (...) (...). (...);
 2. (...) (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) (...) (...) (...);
 3. (...) (...) (...);
 4. (...)
- (...).